

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr

ANGLIA proponuje nowy pakt Sowiecom

Narada sztabów generalnych

dla obrony przeciw agresji

LONDYN, 17.5. — Premier Chamberlain zwołał wczoraj późnym wieczorem nagle posiedzenie ścisłego gabinetu celem rozpatrzenia odpowiedzi sowieckiej. Na posiedzeniu tym, jak twierdzi prasa poranna, ustalono tekst kontrpropozycji angielskich.

Jak słyhać nowe propozycje brytyjskie zawierają pewne kocesje na rzecz sowieckiego punktu widzenia. Anglia i Francja miałyby udzielić gwarancji dla zachodnich granic Sowiec, w zamian za to jednak Sowiety muszą zagwarantować nietykalność granic swych za-

chodnich sąsiadów. Anglia przyrzeka ponadto jakoby zorganizować narady sztabów generalnych celem ścisłego sprecyzowania roli każdej z państw na wypadek agresji.

Rząd brytyjski nie jest jednak skłonny udzielić gwarancji państwom bałtyckim, opierając się na przekonaniu, że państwa te gwarancji tego rodzaju nie potrzebują w związku z propozycją Rzeszy zawarcia paktów nieagresji.

Anglia stawia wreszcie jeszcze jeden warunek. Domaga się, aby Rosja zgodziła się na ogłoszenie w najbliższych już dniach wspólnej

angielsko - francusko - sowieckiej deklaracji przeciwko agresji.

W londyńskich kołach politycznych wyznaczenie Majskiego na reprezentanta Sowiec w Genewie wywołało wielkie zdziwienie. Niespodzianka ta tłumaczona jest chęcią wywarcia przez Sowiety nacisku na Anglię w kierunku uwzględnienia żądań sowieckich.

21 bm. — Ciano w Berlinie Król Włoch i ks. Paweł nie przyjadą

BERLIN, 17.5. Ze strony urzędowej potwierdza się wiadomość, że dn. 21 bm. przybywa do Berlina włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano.

Podpisanie niemiecko - włoskiego sojuszu wojskowego nastąpi w poniedziałek 22 bm. w nowym gmachu kanclerskim w obecności kanclerza Hitlera.

Utrwała się w Berlinie przekonanie, że zapowiadane wizyty króla i cesarza Wiktora Emanuela III oraz regenta Jugosławii księcia Pawła w Berlinie — nie odbędą się.

Kanada wita po królewsku

Jerzego VI i jego małżonkę

LONDYN, 17.5. — „Empress of Australia” zakończyła swą tak pełną przygód podróż i zarzuciła dziś o północy kotwicę u brzegów wyspy Orlean na rzece Św. Wawrzyńca.

O godz. 3.30 przybyła para królewska do Quebec.

Gdy statek wjechał na rzekę Św. Wawrzyńca na obu brzegach za-

plonęły olbrzymie ogniska i wspaniałe fajerwerki, w kościołach rozległy się dźwięki dzwonów.

W Quebecu nikt nie spał. Tysiące turystów samochodami udało się w dół rzeki, ażeby zobaczyć choć z daleka iluminowaną bogato „Empress of Australia”. W mieście wszystko było przygotowane na przyjęcie pary królewskiej.

Finlandia — Norwegia — Szwecja odpowiedziały Niemcom: NIE

LONDYN, 17.5. — „Daily Telegraph” donosi z Berlina, że poseł fiński złożył wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych odpowiedź rządu fińskiego na niemiecki projekt zawarcia paktu o nieagresji. Odpowiedź Finlandii jest odmowna: stwierdza ona, że Finlandia pragnie zachować całkowitą neutralność.

Fińska odpowiedź była wręczona dziś razem z notami Szwecji, Norwegii i Danii, w Helsinkach jednak przez przeoczenie pomyłono się jakoby o jeden dzień.

Odpowiedzi Szwecji i Norwegii

są również odmowne i umotywowane podobnie, jak fińska.

Groźna powódź w Kieleckiem

Wsie zalane -- tory kolejowe w wielu miejscach podmyte

KIELCE, 17.5 (tel. wł.). Klęska powodzi w Kielecczyźnie, jak wynika z dalszych nadchodzących meldunków, przybrała rozmiary żywiołowego kataklizmu. Poza uszkodzonymi wyrządzonym przez powódź w okolicach Suchedniowa i Skarżyska Kam. ucierpiały w poważnym stopniu również inne miejscowości pow. kieleckiego.

Na terenie gm. Mniów zalane zostały pola i łąki na przestrzeni 128 ha. Na drodze Krasna — Bień zerwany został most. Również we wsi Krasna uszkodzone zostały przyczółki mostowe. Na szosie Mniów — Sztomborków woda zerwała most i nawierzchnię szosy na przestrzeni 60 m. We wsi Bień zalane zostały pola na przestrzeni 100 ha.

W Białogonie uległy uszkodzeniu

mosty i na drogach potworzyły się kilkunastometrowe wyrwy.

Komunikacja Kielc z Łopuszem jest przerwana. We wsi Semkowiec woda zalała łąki na obszarze kilkunastu obszarów i uszkodziła drogi.

Czarna Nida, zalała wieś Morawica, Radomice, Kuby Młyny, Wybrzeż.

Łabędziów, Brzeziny, Nida, Borki, Ostrów i in., niszcząc domy mieszkalne. W gm. Dyminy rzeka Lubrzanka zerwała most we wsi Suków. Na terenie gm. Łopusz zalanym zostało 300 ha łąk i pól.

W Snochowicach zerwany jest most. (Dalszy ciąg na str. 3-ol)

Berlin usiłuje podburzyć Bałkany przeciw Turcji

BERLIN, 17.5. — Atakując Turcję z powodu zawarcia przez nią traktatu gwarancyjnego z Anglią, dzienniki nie mieckie usiłują pokłócić między sobą narody bałkańskie.

„Berliner Börsen Zeitung” w arty-

kule wstępny stwierdza, iż Ankara sprzeniewierzyła się nie tylko idei Ke mala Atatürka, ale również wyszła poza ramy związku państw bałkańskich

Państwa bałkańskie będą musiały zastanowić się nad tym, jakie należy wyciągnąć konsekwencje z postępowania Turcji, bowiem — pisze dziennik — z jednej strony Turcja otworzyła drogę na Bałkany Anglii, z drugiej umożliwia ekspansję sowiecką. Z tych niebezpieczeństw — twierdzi dziennik — państwa bałkańskie zdają sobie do skonale sprawę. (nz)

Demobilizacja armii hiszpańskiej

BURGOS, 17.5. — Gen. Franco podpisał dekret o demobilizacji rocznika 1930 r. Demobilizacja rozpocznie się 23 maja.

Król Borys III

doktorem honorowym
U. J. P.



Król Borys

Do Sofii wyjeżdża dziś delegacja Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego z rektorem Antoniewiczem na czele. Wręczy ona królowi Borysowi III dyplom doktora honoris causa, a następnie weźmie udział w uroczystościach 50-lecia uniwersytetu św. Klimenta w

Sofii. Uroczystości te rozpoczną się w niedzielę, 21 bm.

Niemcy mówią o trudnościach ale... państw obcych

BERLIN, 17.5. — Dzienniki niemieckie starają się w swym społeczeństwie wywołać wrażenie, że państwa sprzymierzone są ogarnięte obawą wojny, co działa rzekomo katastroficznie na ich stan gospodarczy.

Zwłaszcza tendencyjne wiadomości zamieszczone są o Polsce.

Tak np. „Angriff” dzisiejszy za-

mieszcza na całej pierwszej kolumnie sensacyjny tytuł „naród polski ogarnięty psychozą wojenną drży od dwóch miesięcy”. „Lokal Anzeiger” usiłuje wykazać w artykule swym, że trudności gospodarcze, jakie zaznaczyć się dają w Polsce, są bezpośrednim wynikiem polityki, która wyrwała kraj z normalnego stanu, podporządkowując go obcym interesom”.

**Pełna
TABELA LOTERII
na str. 8-ej**

Zastanówmy się trochę...

Wychodzimy bez strat

Ostatnie światowe wydarzenia polityczne utwierdzają nas w przekonaniu, że okres naprężenia i „ostrego pogotowia” już minął — i że wkraczamy w nową

Na Zamku

P. Prezydent Rzplitej w obecności P. Marszałka Śmigłego - Rydza przyjął wczoraj p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego i p. wice-premiera inż. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach Rządu.

Rumunia objęta w posiadanie ujście Dunaju

BUKARESZT, 17.5. — Dziś rano odbyła się w Sulinie przy udziale ministra spraw zagranicznych Gafencu oraz przedstawicieli Francji, Anglii, Włoch i Niemiec uroczystość przejęcia dolnego biegu Dunaju spod władzy europejskiej komisji Dunaju pod suwerenność państwa rumuńskiego.

W wygłoszonym przy tej sposobności przemówieniu min. Gafencu złożył hołd komisji dumajowej, któ-

re służyła sprawie pokoju, oraz po dziękował państwom, które podpisały tak ważne dla Rumunii układy w Sinaj i Bukareszcie. Następnie minister oświadczył, iż Rumunia zbada w duchu przyjaznym postulaty Polski i Grecji w sprawie Dunaju. Mowę swą zakończył minister słowami, że nie ma takiego zagadnienia międzynarodowego, które by nie mogło być rozstrzygnięte w sposób przyjazny.

dobę, w której twórcza praca jest hasłem naczelnym. Jakż dorobek wnosimy z przeżytego okresu? Konsolidację ducha rzetelnej, wyteżonej współpracy i wzajemnego zaufania; utwierdzenie się w poczuciu własnej mocy. Lecz nie dość na tym. To, cośmy przeżyli, stawilo nas w obliczu niewątpliwie już i wielkiej prawdy, że Polska jest ośrodkiem równowagi w Europie. Naruszenie tego punktu grozi światowym wstrząsem i zamętem.

Stąd spada na Polskę nie tylko odpowiedzialność za własne losy, ale także misja utrzymania pokoju. Stąd ta „siła fatalna”, która każe Jej być mocarną. Taki jest bilans rachunku dnia wczorajszego. A jutro? Pamiętajmy, że pierwszym i głównym czynnikiem odprężenia, jakie nastąpiło, jest nasza własna gotowość i siła. Dotąd zatem trwać będzie odprężenie, dopóki sprawcy zamętu nie dostrzegą w nas choćby odroczu słabości. Pamiętajmy również, że nie możemy sobie pozwolić „nie nam nie zagraża”, jak długo u tamtych pokutować będzie duch chciwości i zaślepienia.

Mówi się to nie tyle dla umocnienia czujności własnej, której nam, Polakom nigdy nie zbraknie, ile dla przestrogi naszym przeciwnikom, by czasem nie budowali swych nadziei na przeświadczeniu, że siła naszego ducha wyczerpie się lub że materialnie nie sprostamy wypadkom.

Wtęcz przeciwnie, konieczność gotowości spraw, że nie spoczniemy na laurach i nie tylko nie zwolnimy, lecz przyspieszymy jeszcze kroku w zespolonym marszu ku potędze gospodarczej i militarnej.

Albowiem jesteśmy Narodem, który za zmagania dziejowych wychodził bez strat — wychodził z nich zawsze z zyskiem.

Ostry protest „Awangardy” przeciwko zdjęciu portretu J. Piłsudskiego w domu akademickim

KRAKÓW, 17.5. — W Krakowie odbył się uroczysty wieczór ku uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzony przez „Awangardę”, Akademicki Związek Młodej Polski z okazji 4 rocznicy śmierci Wodza, poświęcony zarazem wyrażeniu silnego protestu zreszconej w „Awangardzie” młodzieży akademickiej przeciw prowokacyjnemu usunięciu portretu Wielkiego Marszałka z czytelni 1 i 2 domu akademickiego i innych lokali, pozostających pod zarządem Bratniej Pomocy UJ.

Zebrał w liczbie około 100 osób uchwalili przez aklamację rezolucję: 1) Zakładamy kategorię protestu przeciwko prowokacji najdroższych nam uczuć przez demonstracyjne usunięcie we wszystkich lokalach Bratniej Pomocy UJ portretów budowniczych niepodległej Polski, twórcy

Wodza Armii Polskiej Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zebrani podkreślają, że ostatni fakt nie jest sporadycznym jedynie wydarzeniem, lecz stanowi dalszy ciąg systematycznie i konsekwentnie prowadzonej przez zarząd Bratniej Pomocy UJ akcji bojkotu obchodów o charakterze ogólnopolskim. 2) Zwracamy się do wysokiego senatu UJ o wyłączenie jak najdalej idących konsekwencji wobec winnych, którzy karygodnym postępowaniem splamili dobre imię i honor akademika polskiego. Prosimy wysoki senat aby raczył wydać odpowiednie zarządzenie, anulujące postępowanie zarządu Bratniej Pomocy UJ i natychmiastowe zawieszenie urzędowych portretów Marszałka Józefa Piłsudskiego we wszystkich lokalach, w których znajdują się od zarania niepodległości. 3) Uroczyste ślubujemy stać wiernie na straży wielkości idei Marszałka Piłsudskiego i realizować postawioną nam królówką spuściznę według wskazań jej dziedzica, Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, najwerniejszego z wernych żołnierzy Józefa Piłsudskiego.

Uroczysty wieczór zakończono odśpiewaniem hymnu państwowego oraz okrzykami na cześć Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Modernizacja pancerników szwedzkich

SZTOKHOLM, 17.5. — Pancerniki szwedzkie „Oskar 2”, „Pulga” i „Vala” będą poddane gruntownemu remontowi i modernizacji.

Pancerniki zostaną wyposażone w najbardziej nowoczesne działa ze szczególnym uwzględnieniem artylerii przeciwlotniczej.

Zjazd skarbowców

W dniach 19 i 20 bm. w sali Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego przy ul. Pierackiego 17 odbędzie się Doroczny Walny Zjazd Związku Pracowników Skarbowych R. P., na który przybędzie kilkuset delegatów z całej Polski.

Żywność-czy amunicję wybierze zgłodniały naród

PARYŻ, 17.5. — Zainteresowanie kół politycznych koncentruje się dokoła dwóch zagadnień, a mianowicie dokoła pogłosek o ewentualnej pomocy finansowej dla Hiszpanii i dokoła rokowań dyplomatycznych z Sowietami.

Nie ulega wątpliwości, że sprawa udzielenia poważnej pożyczki finansowej dla rządu gen. Franco jest w tej chwili przedmiotem rozważań.

E. premier belgijski Van Zeeland, któremu konsorcjum banków angielskich, holenderskich i francuskich poleciło przeprowadzenie ankiety w tej sprawie, bawi od poniedział-

ku w Paryżu, gdzie odbył szereg rozmów z przedstawicielami świata gospodarczego i finansowego.

Van Zeeland udać się na następne do Burgos, by na miejscu zbadać sprawę gwarancji, jakie mogą zyskać obce kapitały w Hiszpanii, a także sprawę możliwości gospodarczych i finansowych Hiszpanii po zakończeniu wojny domowej.

Sprawa kredytów dla rządu gen. Franco przybrała jednak aspekt wyraźnie polityczny. W kołach politycznych Paryża wskazuje się, iż zamiary związania gospodarki hiszpańskiej z gospodarką niemiecką, a nawet włoską, jak dotychczas nie dały rezultatów.

Hiszpania bowiem potrzebuje produktów, których Niemcy nie mogą udzielić. W Hiszpanii na pierwszym miejscu stoją zagadnienia aprowizacyjne. Trzecia Rzesza skłon na jest tylko wzamian za surowce hiszpańskie udzielać Hiszpanii nadal materiału zbrojeniowego i maszyn, których rząd gen. Franco obecnie nie potrzebuje.

Te warunki, zdaniem kół politycznych francuskich, stwierdzają jak najlepszą podstawę do współpracy gospodarczej, za którą może rozwinąć się współpraca polityczna

między Burgos, Paryżem i Londynem. Zawrócenie marsz. Goeringa z drogi do Hiszpanii tłumaczone jest właśnie jako dowód pewnej zmiany atmosfery, jaka dokonała się w Burgos na rzecz współpracy gospodarczej z Londynem i Paryżem.

Koła polityczne wskazują więc, iż w tej chwili Hiszpania stała się jednym z głównych terenów rozgrywania dyplomatycznej między osia Berlin — Rzym, a Paryżem i Londynem.

Francuska prasa lewicowa natomiast gorąco atakuje projekty udzielenia pomocy finansowej Hiszpanii, wyrażając obawę, że pieniądze te pójdą na spłatę długów hiszpańskich wobec Włoch i Niemiec, a więc odpłyną pośrednio do Berlina i Rzymu.

Republika bez prezydenta Nowa konstytucja Słowacji

BRATYSŁAWA, 17.5. — Prawnicza komisja słowacka, mająca za zadanie opracowanie nowej konstytucji, ukończyła swe prace.

Według dotychczasowych informacji Słowacja ma pozostać republiką, na której czele stać będzie prezes rady ministrów.

Parlament opierać się będzie na zasadach korporacyjnych.

Największe od lat dwudziestu Manewry floty duńskiej

SZTOKHOLM, 17.5. — Duńska marynarka wojenna pod dowództwem admirała Tarpa odpłynęła dziś z Kopenhagi na miesięczne manewry, w których bierze udział jeden krążownik, jeden pancernik, sześć torpedowców, pięć łodzi podwodnych, cztery stawiacze min i kilka okrętów pomocniczych oraz wodno - samoloty. Manewry odbędą się w Katedgacie, w Sundach oraz na Bałtyku południowym. Są

to największe manewry floty duńskiej od 20 lat.

Szwecja i Finlandia utworzą wspólny okręg wojskowy

SZTOKHOLM, 17.5. — W związku z zacieśnieniem szwedzko-finlandzkiej współpracy wojskowej powstał projekt utworzenia szwedzko-fińskiego okręgu wojskowego z własnym dowództwem i sztabem. Okręg ma obejmować szwedzką prowincję Oster-

botten, oraz fińlandzkie prowincje Nyland, Aboland i wyspy Allandzkie, zamieszkałe przez ludność szwedzką. Wczoraj na Alandach odbył się szereg manifestacji na cześć wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej.

Niszczycielski pochód trąby powietrznej nad Prusami Królewskimi

BERLIN, 17.5. — Wsie Głodor i Waldow w powiecie miastowskim w Prusach Królewskich, nawiedzone zostały wczoraj przez gwałtowną trąbę powietrzną, która wyrządziła poważne szkody.

Trąba powietrzna wytworzyła na pobliskim jeziorze słup wody wysokości 20 metrów i umościł stodołę.

należącą do gospodarza Blanka w Głodorze, rzucając ją na odległość 100 metrów.

W Waldow trąba powietrzna rozewała zabudowania w zagrodzie gospodarza Dubberka, rozrzucając zwałiska w promieniu 500 metrów. Nad jeziorom burza położyła pokotem drzewa wysokości do 25 metrów. (nz)

Rozdział państwa z kościołem w b. Austrii

WIEN, 17.5. — Dwudniowe wiecześnie obrady biskupów austriackich pod przewodnictwem kardynała Innitzera w związku z nowym położeniem kościoła w Austrii po przeprowadzeniu rozdziału państwa zostały przerwane.

W imieniu episkopatu austriackiego wysłany został do Rzymu biskup

diecezji St. Poelten Nemelauer celem przedłożenia Papieżowi do zatwierdzenia projektu nowego podatku kościelnego w Austrii. Dotychczasowe obrady dotyczyły ustalenia wysokości tego podatku, oraz stworzenia takiego budżetu, który odpowiadałby konieczności utrzymania kościoła z jego własnych funduszy.

Święto narodowe Norwegii

Norwegia — piękna kraina fiordów obchodzi dziś swe święto narodowe. Państwo to, na którego czele stoi król Haakon VII, nie jest Polce obce. Banderę norweską b. często spotyka się w naszej Gdyni, a stosunki polsko - norweskie kształtują się coraz pomyślniej, obejmując zarówno ożywioną wymianę handlową, jak i stosunki kulturalne i polityczne.

Ostatnio wspólnota idealowa ożywia nasze państwa w życiu międzynarodowym.

Wrazem przyjaźni i wzajemnego zrozumienia była wizyta ministra spraw zagranicznych p. Kofta w Warszawie w r. 1936, a następnie rewizyta ministra Becka w Oslo latem ubiegłego roku.



Haakon VII

stępnie rewizyta ministra Becka w Oslo latem ubiegłego roku.

Na Węgrzech wdrożono śledztwo przeciwko związkom socjalistycznym

BUDAPESZT, 17.5. Z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznym, w 39 socjal - demokratycznych związkach zawodowych zarządzane zostało śledztwo, którego przeprowadzenie powierzono ekspertom państwowego urzędu kontroli. Śledztwo zarządzane zostało na podstawie wiadomości, jakoby związki zawodowe z sum, wpłacanych przez swych członków, łożyły na cele nieprzewidziane przez statuty tych zwią-

ków, a mianowicie na cele partyjne, czyniły w akcji pośredniczącej pracy różnice, zależnie od nastawienia politycznego robotników itp.

Według opinii tutejszych kół politycznych w konsekwencji tego rozporządzenia może dojść do rozwiązania partii socjal - demokratycznej.

Groźna powódź w Kieleckiem

Uh. nocy poważnie niebezpieczeństwo groziło zakładom starochwoickim, obecnie ono już minęło. Podmyty w kilku miejscach tor kolejowy na odcinku Wąchozyc — Skrzęchów został już naprawiony i komunikacja odbywa się normalnie.

W Kielecach zagrożonych jest i uszkodzonych kilka mostów. Płytki zawyżony rzeka złączyła się ze stawem w parku miejskim, zalaniając aleje, zabierając ławki, łódki itp.

Gospodarstwo rybne w stawie uległo zniszczeniu. Na przedmieściu Pakosz oraz na ulicach przylegających do rzeki uległo zalaniu szereg suteryn, sklepów i mieszkań.

Dziś w południe na tereny dotknięte powodzią wyjechał wojewoda kielecki dr. Dziadosz celem zorientowania się w rozmiarach szkód oraz zorganizowania doraźnej pomocy dla powodnian. (ż)



Jutro nastąpi w Polsce dalsza porawa stanu pogody. W całym kraju będzie pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym. Nieco ciepłej. Temperatura około plus 20 st. C.

Czwartek
18
Maj 1939 r.

Dziś: Wniebowst. Jutro: Piotra
ŚŁONCE
Wsch. st. g. 3.38
Zach. st. g. 19.28
Dług. dn. g. 15.50
Przyb. dn. g. 8.05

Mussolini na granicy francuskiej Wielka demonstracja w Turynie

RZYM, 17.5. — Mussolini wyjechał dziś rano z Turynu, celem zwiedzenia pogranicza francusko-włoskiego oraz obrony umocnień w dolinach alpejskich Susa i Cenischia. Mussolini zwiędził m. in. miasto Bardonecchia. Przy wjeździe do tego miasta ludność powitała Mussoliniego przy wielkim transparenec z napisem:

„Dla nas fazystów wszystkie granice są święte. Granic się nie dyskutuje, ale broni.

Z kolei Mussolini zwiędził Avigliana i Pinerolo, dokonując przeglądu garnizonów i instytucji wojskowych. Po śniadaniu, spożytym w szkole kawalerskiej w Pinerolo, Mussolini wyjechał do Santeny, gdzie złożył wieńiec na grobie zjednoczyciela Włoch Camila Cavoura, po południu Mussolini wyjechał do Asti, gdzie ludność zgromadziła na placu centralnym 2 000 plugów i maszyn rolniczych. Mussolini wygłosił do tłumu krótkie przemówienie, przypominając swój ostatni pobyt w rolniczej prowincji Asti, oraz wysłuchał pieśni, wykonanych przez chór młodzieży. W końcu Mussolini zwiędził wystawę win regionalnych oraz centrum studiów literackich nad twórczością poety włoskiego Alfieri.

O godz. 18 Mussolini powrócił do Turynu.

Dziś wieczorem w Turynie na placu Castello odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział około 130 tys. osób. Przed Mussolinim, który znajdował się na balkonie pałacu prefektury przedefiniowało kilkadziesiąt tysięcy młodzieży fiktorskiej obojga płci. Młodzież, miosąca płonące pochodnie defilowała blisko 40 minut przy dźwiękach bebnów i rytmicznych okrzykach: Duce. Na zakończenie Mussolini wygłosił do tłumu następujące przemówienie: „Czułem, że w ciągu tych dni

wspólnota ducha waszego i mojego była doskonała. Czułem, że dzięki hartowi waszej wiary przetrwacie każdą próbę. Obecnie legając się z wami pragnę wam powiedzieć, że te trzy dni pozostaną na zawsze wyryte w mej pamięci”.

Po tym przemówieniu tłumy publiczności i faszystów zmusili Mussoliniego do kilkakrotnego ukazania się na balkonie.

Trąby jerychońskie

Ogromny brak pomysowości charakteryzuje dziś politykę i propagandę niemiecką. Berlin wciąż ludzi się, że uda się powtórzyć operację sudecką i po prostu stosuje te same chwytły, nie zdając sobie sprawy, jak bardzo odmienna jest sytuacja.

Przechodzi się więc w Niemczech od grózb do lamentów. Usiłuje się wmówić światu, że Niemcy są „pokrzywdzone”, że ludność niemiecka w Polsce cierpi niewypowiedziane katusze, że „imperializm polski” zagraża Rzeszy. Wygląda to niemal tak, że nie Niemcy wysuwały żądania, lecz „polskie apetyty” na... Berlin stały się przyczyną kryzysu. Ba, okazuje się, że nie było rozbiórów Polski, a tylko rozbiory... Prus. Tacy biedni są Niemcy!

Paauza w grózbach jest rzeczą zrozumiałą. Niemcy przekonały się, że „trąby jerychońskie” pro pagandy niemieckiej nie są już w stanie obalić żadnych słupów granicznych. Posiosty kłes bez

liku od Skandynawii po Dardaniele, od Tokio po Burgos. Włoski sołtuznik trzyma je mocno za rękę, wołając: wszystko pięknie, ale wojować z całym światem nie chcemy.

Jednym słowem strasznie wojną skończyło się.

Nie chcą jednak Niemcy wyclagnąć stąd wniosków i wyrzekając się planów hegemonii i podbojów, zdecydowanie wkróbują na drogę współpracy. Próbuja więc to wzbudzać litosć, to usypiać czujność, to ślad dywersję; a wszystko, aby zmoczyć inne narody.

Przedaj czy później będą jednak musieli przekonać się, że i ta taktyka zawodzi. Świat zna już na pamięć wszystkie te chwytły propagandy niemieckiej i zmylić się nie da.

A jeśli chodzi o „złomienie” — to widać je tylko... w Niemczech. Tylko tam trzeba ludność wszelkimi sposobami podnosić na duchu...

Na „statystyczną śmierć”

Niemcy skazały selki tysięcy Polaków

Trzecia Rzesza będzie dziś widownią niezwyklej operacji statystycznej. Odbędzie się w niej spis ludności, którego celem będzie wykazanie, że Polaków w Niemczech jest nie półtora miliona, lecz — jak sądzą — można z zapowiedzi prasy niemieckiej — około... 100.000... Na cierpliwym papierze panowie komisarze spisowi zamierzają dokonać bezkrwawej „rzezi” miliona cztery stu tysięcy Polaków.

Oczywiście taka statystyczna operacja faktów niezaprzeczonej nie zmieni i można by nad nią przejść do porządku dziennego, piętnując jedynie metody fałszu i terroru. Nie ulega jednak wątpliwości, że chodzi tu o znalezienie podstawy „legalnej” dla niezaspokojenia słusznego żądania zwartej i potężnej masy ludności polskiej w Rzeszy. I dlatego trzeba zwrócić uwagę na dzisiejszy spis.

Fantastyczne zmiany
Statystyczne sztuczki w Niemczech dla zredukowania liczby Polaków nie są niczym nowym. Sto-

sowały je przedwojenne Prusy, wprowadzając pojęcie „dwojecznych”, oraz rozbijając ludność polską na rozmaite grupy: Polaków, Kaszubów, Mazurów.

Mimo to spisy z 1910 roku, na pewno nie faworyzujący ludności polskiej, wykazał ogółem 1.525.556 Polaków.

Biorąc pod uwagę przrost naturalny i odliczając emigrację oraz inne straty, powinno by dziś być w Niemczech 1.800.000 Polaków. W każdym razie zaś owych półtora miliona z 1910 roku stanowi minimum.

Republika weimarska nie szczędziła jednak trudu, by liczbę Polaków zredukować przynajmniej na papierze.

W ciągu 15 lat, do 1925 r. liczba Polaków „spadła” prawie o połowę do 802.934, a w ciągu następnych 8 lat znów prawie o połowę do 440.168!

Zaden socjolog nie wytłumaczy tych fantastycznych zmian. Jedynym wytłumaczeniem jest też fakt,

że zmiany te zachodzą jedynie na papierze i stanowią wyraz osobliwych sztuczek statystycznych.

Terror
Wszelkie środki będą dziś użyte, aby jak najmniej osób podało narodowość polską. Odpowiedni dobór komisarzy spisowych, nadanie im prawa „poprawiania” formularzy lub wezwania policji w razie trudności, wysokie kary za odmowę od powiedzi lub odpowiedzi niezgodnych z prawdą, wreszcie porzucenie zasady tajemnicy danych spisowych — wszystko to świadczy, że chodzi tu nie o zwykły spis, ale o katastrofę narodowy, czyli imienny spis członków grup mniejszościowych — spis oczywiście jak najkrótszy...

Do tego dochodzi terror w postaci masowego występowania już od wielu dni wybitnych działaczy polskich.

A że mniejszość polska jest gospodarzom słaba, stąd wywodzą się i środki nacisku ekonomicznego.

Ale mniejszość ta przetrwa i spis z 17 maja 1939 r., jak przetrwała inne szczytany. Żadna statystyka ani terror, ani naciski, ani sztuczki nie zmienią rzeczywistości. Polacy w Niemczech i nadal nie dadzą się!

Hanka Brzezińska złamała rękę

przy upadku na schodach



H. Brzezińska.

Popularna artystka teatralna i filmowa p. Hanka Brzezińska, uległa przykreemu wypadkowi.

Artystka odwiedziła wczoraj zamieszkałego przy ul. Focha 8 chorego ojca. Schodząc ze schodów p. Brzezińska poślizgnęła się o skórkę pomarańczy i upadła, łamiąc obie końce przedramienia.

Zatonięcie niemieckiej łodzi podwodnej

SZTOKHOLM, 17.5. — Rybacy duńscy wyłowili boje, pochodząca z niemieckiej łodzi podwodnej „U. 25”. Według przypuszczeń łódź ta uległa katastrofie podczas ostatnich manewrów floty niemieckiej u wybrzeży Danii i Norwegii. Załoga „U. 25” liczyła 40 marynarzy.

Palestyńska „Biała Księga” ogłoszona przez radio

JERUZALIMA, 17.5. — W środę 17 bm. o godz. 20 podane zostaną przez radio palestyńskie główne punkty „Białej Księgi”, zawierającej rozwiązania zagadnienia palestyńskiego. Oczekują tu, że wielkie organizacje sjonistyczne usiłować będą wywołać demonstracje. Władze wydały szereg zarządzeń nadzwyczajnych.

Na znak protestu czwartek w ca-

łej Palestynie żydowskiej będzie dniem żałoby i ścisłego postu. Odprawione zostaną również specjalne modły.

Co się tyczy organizacji arabskich, to wydały one ludności i prasie zalecenia unikania komentarzy o nowej polityce przed ogłoszeniem opinii naczelnego komitetu arabskiego.

W 24 godziny z Londynu do Nowego Jorku

Lot transportowca „Yankee Clipper” przez ocean był ostatnim lotem próbnym. Obecnie istnieje już wyty-

czona trasa powietrzna, stacje przesiadkowe i przeladunkowe, miejsca uzupełniania zapasów benzyny w powietrzu. W początkach czerwca rozpocznie się regularna komunikacja pasażersko - pocztowo - towarowa między dwoma kontynentami.

Wyznaczono dwie trasy: północna i południowa. Pierwsza wynosi 5.400 km. z portu Southampton do Nowego Jorku przez Nowofundlandię, druga — 7.100 km. przez Azory. Trasa północna trwa 4 godziny, trasa południowa 35 godzin. Samoloty będą odchodziły raz na tydzień, będą to maszyny na przemian marki angielskiej i amerykańskiej. Zabierają na pokład 74 pasażerów.

Tragiczna śmierć lotnika litewskiego

KOWNO, 17.5. — Wczoraj po południu w okolicy Szawel wydarzył się nieszczęśliwy wypadek podczas skoków z spadochronami.

Sierżant armii litewskiej po skoczeniu z samolotu, nie mogąc otworzyć spadochronu runął na ziemię zabijając się na miejscu.

Skarga o „wyludzone współczucie” Arystokrata udawał nędzarza

P. Maria Bujniewicz wystąpiła do sądu z pozwem przeciw spadkowi wakuującemu po sp. Hieronimie Holsztyńskim o odszkodowanie za „wyludzenie współczucia”.

„Powodowana właściwą sobie kłiwością charakteru i litością wobec niedoli sp. Hieronima Holsztyńskiego, zrujnowanego arystokraty, zaopiekowała się nim całkowicie, przez jedenaście lat ubierając go, żywiąc, dostarczając produktów, płacąc mieszkanie, pokrywając koszty leczenia, i dając pieniądze na drobne wydatki...” — pisze pełnomocnik p. Bujniewiczowej w skardze do sądu.

Sp. Hieronim Holsztyński zmarł na schoty.

Po jego śmierci p. Bujniewiczowa znalazła 22 księżeczki oszczędnościowe PKO na 20 tys. zł, pokrywane w różnych kątach i rzeźkach.

Wykryła wówczas, że zmarły miał sumy hipoteczne na majątku Hieronimówką, stanowiącym niedrgą jego własność i pobierał regularnie procenty. Udawał jednak nędzarza, wyludając w ten sposób pomoc materialną. P. Bujniewiczowa posiada środki ograniczone, żyjąc z pieniędzy nadsyłanych jej przez braci: inżyniera oraz prof. uniwersytetu kowieńskiego, dr. Bujniewicza. Wniosła więc teraz o zasądzenie sum pozostałych po zmarłym 12 tys. zł tytułem zwrotu

kwot łączonych na jego utrzymywanie.

Sąd uznał słuszność pretensji w zasadzie i zasądził ze spadku wakującego kwotę 4 tys. zł, uznając ją za odpowiadającą wysokości wydatków p. Bujniewiczowej.

Zuchwały napad na bank

Gangsterzy zrabowali 90 tys. dolarów

NOWY JORK, 17.5. — Nawet jak na amerykańskie stosunki — niezwykle sensacyjnego napadu dokonali gangsterzy na jeden z banków nowojorskich.

Chodzi tu o „Bank Edison and Co.”, położony przy 5-ej ulicy, w jednym z najruchliwszych punktów miasta.

Na krótko przed zamknięciem biur zjawili się w głównej sali banku 6-ciu bandytów, uzbrojonych w rewolwery i karabin maszynowy.

Podczas gdy 4-ch gangsterów, sterroryzowawszy urzędników i obecnych w hali ok. 200 klientów, zmusiło ich do ustawienia się pod ścianą z podniesionymi rękami, dwóch innych otworzyło kasę, za bierając całą jej zawartość. Następnie bandyci wycofali się tylnym wyjściem, wsiadając do oczekujących ich samochodów.

Gangsterzy, których łupem padło ok. 90 tys. dolarów, zdolali uciec, korzystając z ożywionego ruchu ulicznego.

Zaalarmowana wkrótce policja, mimo zmobilizowania znacznych

sił, nie wpadła dotąd na trop sprawców zuchwałego napadu.

Wiosenny najazd Cyganów na Warszawę



Pod prymitywnym namiotem cygańskim

Cyganie rozpoczęli już doroczny, wiosenny ciąg na Warszawę. Są prawie na wszystkich przedmie-



Cyganitka

ściach. Porozpinali prymitywne, płócienne namioty po pięć, sześć, czy nawet dzie sięć kolo siebie.

W namiotach stoją jedna na drugiej obryzanie poduszki i pierzyny, garnki i święte obrázky. W ciasnocie kotłuje się gromada dzieciaków... Kobiety tu nie wiele. Poszły do śródmieścia na pracę. W róz, żebrzą lub sprzedają amulety... „Rasowy” cygan nie lubi się „kallać” co dzienna praca. Od tego są kobiety. Pan i władca woli leżeć spokojnie w namiocie, śnić fajkę i myśleć o niebieskich migdałach.

Na pytanie, z czego żyją, tylko dwóch z dziesięciu Cyganów dało konkretną odpowiedź: jeden oświadczył, że wyrabia patelnie i garnki, drugi — że handluje kofimi, wskazując palcem na dyshawiczną chabete, przywiązana do wozu.

Wielu ma duże zdolności muzyczne. W jednej z rodzin cygańskich, rozsiadłych koło cegielni na Ochocie, umie jedną gry na skrzypcach posiada cała rodzina, począwszy od 80-letniego starca, a skończywszy na 8-letniej dzie wczyno. (na)

Za wywieszenie brudnej flagi 200 zł grzywny

LWÓW, 16.5. — Przed sądem starościńskim we Lwowie stanął zarządca realności p. E. Haber, oskarżony o wywieszenie brudnej flagi państwowej w dniu 12 b. m.

Został on skazany na 200 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 2 tygodnie aresztu.

Tragiczna śmierć pięknej Okseni Oblała się naftą i podpaliła

LUCK, 17.5. — We wsi Arady pod Luckiem pozbawiła się życia w niezwykłych okolicznościach znana wokół ze swej urody 27-letnia Oksenia Kliszczuk.

Dziewczyna, mimo że cierpiała na nieuleczalną melancholię, miała bardzo wielu adoratorów, którzy gotowi byli wziąć ją za żonę, tym bardziej, że była ona córką bogatych gospodarzy. Ale Oksenia stroiła się tylko w kwiaty i całymi dniami błąkała się po polach i lasach, nie zwracając uwagi na otoczenie.

Onegdaj dziewczyna wyjątkowo pozostała w domu. Wiała do miednicy pełno nafty, wysmarowała się nią

cała, po czym zapaliła się. Dziewczyna momentalnie stanęła płomieniami, a wkrótce zaczął się palić i dom.

Przybyli na ratunek sąsiedzi ogień ugasił, na spalonej zaś podłodze znaleźli okropnie poparzoną dziewczynę.

Wszelki ratunek okazał się daremny — nieszczęśliwa wkrótce wyzionęła ducha.

Propaganda niemieczyny w Czechach i na Morawach

PRAGA, 17.5. — Odbyto się tu pierwsze wielkie zebranie partii narodowo - socjalistycznej w Czechach i Morawach, poświęcone sprawom rozwoju niemieczyny na tych terenach.

Nocą rozebrali nowy dom bo utrudniał komunikację z sąsiednią ulicą

ŁÓDŹ, 16.5. — Przed sądem grodzkim w Łodzi odpowiadało 34 mieszkańców ulicy Napiórkowskiej, oskarżonych o rozebranie nowego domu, własności niejakich Frankowskich. Don ten utrudniał mieszkańcom ulicy Napiórkowskiej komunikację z sąsiednią ulicą, wobec czego w nocy rozebrali oni budynek.

Sąd skazał 24 oskarżonych na karę aresztu po 3 tygodnie, pozostałych zaś uniewinnił.

4 lata więzienia za polubowanie babki

Na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym zasiadł wczoraj 17-letni Józef Wodzyński, oskarżony o zadanie ciężkich uszkodzeń cieleśnych swej 70-letniej babce, p. Marii Niewiarowskiej.

Chłopak, strofowany przez babkę za niewłaściwe postępowanie, rzucił się kiedyś na starszuskę i kompletnie ją zmasakrował. P. Niewiarowska doznała licznych obrażeń głowy, złamania trzech żeber oraz rozległych podbiegnięć krwawych. Omal nie przyplaciła życiem bestialstwa wnuka.

Sąd skazał Wodzyńskiego na 4 lata więzienia.

Wystawa higieniczna w Pińsku

Starosta piński, p. K. Łyszczkowski w imieniu wojewody poleskiego, w obecności J. E. ks. biskupa K. Bukraby, przedstawicieli władz wojewódzkich, samorządowych, instytucji i organizacji społecznych dokonał otwarcia Wystawy Higienicznej, zorganizowanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Ubezpieczalnię Społeczną w Pińsku w pawilonach „Jarmarków Poleskich”.

Po uroczystościach wstępnych przedstawiciele władz, wraz z liczną zgromadzoną publicznością zwiedzili pawilony Wystawy: główny — poświęcony działalności pińskiej Ubezpieczalni, higienie, działalności profilaktycznej, oraz walce z chorobami wenerycznymi, II-gi, w którym przedstawiono skutki nadużywania alkoholu, kleskę chorób zakaźnych (gruźlica, tyfus, jaglica i inne) i sposoby zapobiegania im, wreszcie III-ci, w którym mieszczą się stoiska instytucji, współdziałających w akcji higienicznej, bądź profilaktycznej z ubezpieczalnią społeczną, jak to samorządy, powiatowe i miejskie, PCK, LOPP, stacje Opieki nad matką i dzieckiem, Zw. Pracy Obyw. Kobiet. Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Instytutu Spraw Społecznych, jak i wyświetlane filmy, dotyczące bezpieczeństwa pracy, oraz działalności zapobiegawczej (kolonie, półkolonie, kolonie lecznicze i leczniczo-szkolne, sanatoria itp.).

Mimo deszczu i zimna zainteresowanie Wystawą w mieście i okolicy



Pawilon chorób zakaźnych

jest ogromne. Ciągające rzesze poleśników świadczą najwymowniej o potrzebie tego rodzaju imprezy, która obrazem, wykresem, wykładami, filmami trafia najsukuteczniej do świadomości. Pińsk jest 22 miastem, w którym gości Wystawa Higieniczna ZUS-u, a którą zwiedziło już ogółem z górą 2 miliony ludzi. R. B.

Gięda zbożowa

Za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: pszenica jednolita 23.50 — 24, zbierana 23 — 23.50, żyto I st. 15.50 — 15.75, II stand. 15 — 15.25, jęczmień I stand. 18.50 — 18.75, II st. 18.25 — 18.50, III st. 18 — 18.25, owies I st. 17.25 — 17.75, II st. 16.75 — 17, gryka 21.75 — 22.25, maki pszenne w zależności od gatunku 21 — 43, pastewna 16 — 17, żytnia wyciagowa 27.25 — 27.75, I-szy gat. 25.50 — 26, razowa 20.75 — 21.25, srurowa 14.25 — 14.75, ziemniaczana „superior” 32 — 33, otręby pszenne grube 13.75 — 14.25, średnie i mialkie 12.75 — 13.25, żytnie 12.25 — 12.75, groch polny 28 — 31, Victoria 39 — 42, zielony 33 — 35, wyka jara 23.50 — 24.50, peluska 25.50 — 27, lubin niebieski 12 — 12.50, żółty 14.75 — 15.25, seradela targowa 16 — 18, o czyst. 95 proc. 20 — 21, rzepak ozimy 58 — 59, jary 55.50 — 56.50, rzepak ozim. 52.50 — 53.50, siemie lniane 58 — 59, słonecznikowo 45 — 50, mak niebieski 93 — 95,

gorczyca 59 — 62, koniczyzna czerwona surowa bez grubej kaniarki 85 — 95, o czyst. 97 proc. 115 — 125, biała surowa 260 — 280, o czyst. 97 proc. 310 — 330, szwedzka 180 — 220, lucerna francuska 270 — 290, węgierska 400 — 425, chmielowa 80 — 90, nasiona buraków pastewnych 55 — 56, nasiona marchwi pastewnej 180 — 220, nasiona buraków cukrowych 103 — 108, makuchy lniane 25.50 — 26, rzepakowe 13.50 — 14, kokosowe 18 — 18.50, słonecznikowe 20 — 20.50, ko nopne 13.50 — 14, palmowe 16.25 — 16.75, sruł sojowy 23.50 — 24, lniany 25 — 25.50, rzepakowy 13.50 — 14, kokosowy 17.50 — 18, palmowy 17.50 — 18, mieszanki kasz treściowych: otrębowo - makuchowa 19 — 20, makuchowa 20.50 — 21.50, stoma żytnia prasowana 4 — 4.50, słoma żytnia w snopkach 4.50 — 5, siano prasowane gat. I-szy 9 — 9.50, gat. II-gi 7.50 — 8, fasola biała cukrowa 40 — 41, ziemniaki jadalne 4.25 — 4.75, fabryczne 3.75 — 4, przelot 90 — 100, sizeras angielski 70 — 75.



Pawilon główny

Cuda współczesnej

Niezwykłe operacje warszawskich lekarzy

chirurgii plastycznej

Jedną z najciekawszych dziedzin pomysłowości i odwagi ludzkiej jest precyzyjna chirurgia plastyczna.

Specjalnego zakładu, który byłby jej poświęcony, nie ma jeszcze w Polsce. Natomiast istnieje w Warszawie kilku samodzielnych chirurgów, którzy przeprowadzają równie ciekawe, jak i ryzykowne operacje. Do niedawna chirurgia umiała tylko usuwać schorzone części organizmu. Skutek był taki, że jeżeli operacja dotyczyła miejsc widocznych, po zszyciu powstawały szpecące braki i blizny. Współczesna chirurgia nie tylko goi rany prawie bez śladu, ale zaszczepia nowe brakujące tkanki, które zespalają się z organizmem w nierozrwalną całość.

Chirurdzy warszawscy nie pozwalają na tym polu wyprzedzić się zagranicznym kolegom. Mają już za sobą cały cykl niezwykle trudnych i udanych operacji. Ich wartość zewnętrzną jest wyłącznie estetyczna. Wewnętrzna — jest stokród głębsza. Wraca ludziom utraconą chęć do życia, pogodę i spokój.

Pewnej pani sportsmencie, która podczas katastrofy szyba zraniła nos. Wywiązało się zakażenie — nos amputowano. Pani wyczołgała się zupełnie z życia... Była kompletnie zamamona psychicznie. Wtedy na pomoc przyszedł chirurg-plastyk. Z żebra pacjentki wyciął kawałek chrząstki. Dlatego z żebra, bo nie zagrażało to życiu. Wyciął chrząstkę ze stawów byłoby o wiele trudniej.

Poza tym musi to być chrząstka własna. Przeszczepianie tkanki z jednego człowieka na drugiego jest

bardziej ryzykowne. Natomiast próby przeszczepienia ze zwierzęcia na człowieka rzadko się udają. Wycięta chrząstka chirurga weszła w miejsce nosa, modelując ją odpowiednio.

I teraz przychodzi mu na pomoc drugi chirurg — tym razem samouk — natura. Zaczyna otaczać chrząstkę skórą i nowymi tkankami otaczać blizny. Po czterech miesiącach nos jest już sformowany. Dziś od operacji upłynął rok. Pani ma już twarz normalną. O katastrofie świadczy tylko smugi liłiowych blizn.

Rzemieślnik podczas bójkii stracił część ucha. Odgrzyziono mu je. Chirurg wyciął z jego uda odpowiadającą wielkością kawałek ciała i przy

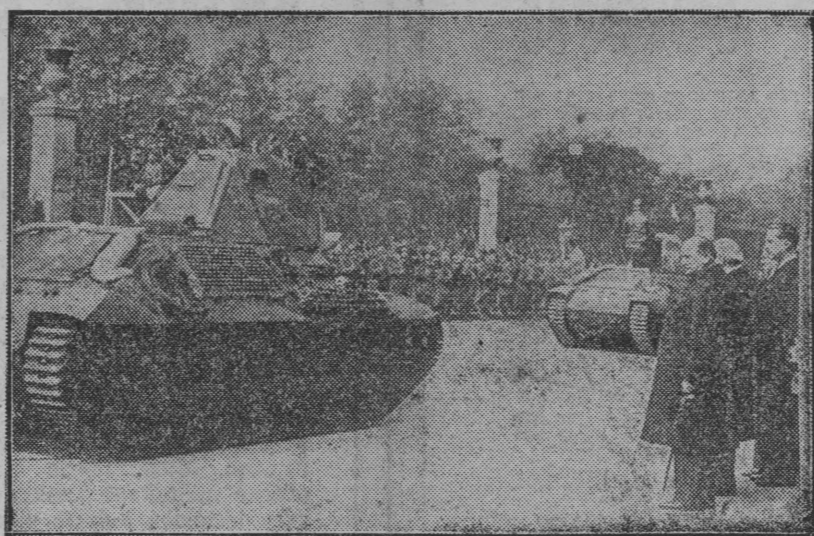
szyl go do nadgrzyzionego ucha. Zrost i wygojenie trwało trzy miesiące.

Albo: U pięcioletniego dziecka nastąpił przerost powiek. Zawijały się one do środka, drażniąc rzęsami gałkę oczną. Pomijając trudny do zniesienia ból — groziło to utratą wzroku. Lekarz wyciął platy powiek, skracając je w ten sposób i nadając im wielkość normalną.

Chirurdzy potrafią także wiele innych „cudów“.

Np. po ciężkim oparzeniu czoła, wszczył płat brakującej skóry. Zmienić wyraz twarzy odpowiednim nacięciem skóry i mięśni. Lub kawałkiem skóry z włosami załatać brakującą brew.

W święto Joanny d'Arc



We Francji, w związku z świętem Joanny d'Arc odbyły się defilady wojskowe, demonstrujące gotowość armii francuskiej.

Ogniska „trwałego bezrobocia“ zlikwiduje akcja przesiedlania bezrobotnych

Fundusz Pracy zapoczątkował w tym roku akcję, mającą na celu zlikwidowanie bezrobocia w osiedlach tzw. trwałego bezrobocia. Żyrardów, Częstochowa, Zawier-

cie, Łódź, miasta śląskie, szereg miast Małopolski — są to ogniska chronicznego bezrobocia, którego nie mogą rozładować ani pobliskie roboty publiczne, ani wzrost zatrudnienia w przemyśle.

Trzeba było iść się środków bardziej radykalnych i skuteczniejszych. Zaczęto bezrobotnych z tych miejscowości przesiedlać na stałe lub na sezon ożywionych robót publicznych.

W tym roku przesiedlenie na stałe zastosowano w jednym tylko wypadku — przy budowie kanału kamiennego na Wołyniu. W okolicy Żyr na Wołyniu przesiedlono 200 rodzin bezrobotnych z zagłębia górnośląskiego.

wnia do 66 proc. zniżki kolejowej.

Szczegółowe informacje o akcji wczasów letnich, zawierającą wydaną przez LPT broszurę informacyjną, którą można będzie otrzymać bezpłatnie w delegaturze, biurach i przedstawicielstwach LPT.

Zgłoszenia grupowe na karty uczestnictwa przyjmuje Centralne Biuro Wczasów (Warszawa, al. Jerozolimskie 39) i LPT (Mokotowska 61).

Ogólna pojemność wczasowisk obliczona jest na około 80 000 osób (w r. ub. korzystało z wczasów ponad 60 000 osób).

Konkurs czystości sklepów

urządza Izba Przemysłowo-Handlowa

Izba Przemysłowo-Handlowa zorganizuje i w roku bieżącym „Konkurs Porządku i Czystości Sklepów“.

Tegoroczny konkurs obejmie te

Do kogo należy 18000 fabryk?

Wielka ankieta w przemyśle polskim

W urzędzie wojewódzkim w Łodzi odbyła się konferencja władz

z przedstawicielami życia gospodarczego na temat wielkiej ankiety Ministerstwa Opieki Społecznej oraz przemysłu i handlu w sprawie stanu posiadania w przemyśle polskim.

Ankieta obejmuje 18.000 zakładów przemysłowych na terenie całego państwa.

Sprawa ankiety spotkała się z należytym zrozumieniem zebranych przedstawicieli życia przemysłowego w Łodzi.

Wydobywają codziennie „skarby“ z miejskich śmietnisk

Na ulicach jest zaspany świt. Po bruku turkoczą głośnie i ciężko wozy. Jadą wysypywać swoją zawartość na podmiejskie śmietniska.

Za wozem krok w krok idą ludzie. Cierpliwie i wytrwale. Dzieci mają „faciate“ sukieneczki, starsi brudną zniszczoną odzież. Na ich ramionach wiszą wielkie puste worki.

Wozy zajeżdżają na śmietniska. Z wnętrza ich wysypuje się na ziemię szumiaczy, pełen brzęku szkła i żelaza — strumień odpadków.

Ludzie rzucają się na ten stos — chcąc, z zapalem jak na stos skarbów. Grzebią, sortują, napełniają worki. Praca idzie szybko i sprawnie.

Ci wytrwali włóczędzy, to warszawskie rodziny „poszukiwaczy skarbów“. Zawód ten przechodził z ojca na syna — potem na wnuka — żyje tradycyjnie w rodzinie przez dziesiątki lat.

Każda rodzina ma swoją specjalność. Jest klan szmaciarzy, szklarzy czy też klan żelazny. Każdy w swoim fachu jest bezkonkurencyjny.

Szmaciarze — którzy są arystokracją wśród poszukiwaczy, bo najlepiej zarabiają — wydobywają ze śmieci wyłącznie szmaty. Ręce ich są niezwykle czyste i odrzucają po dotknięciu oceanają jakość i wartość materiału. Najcenniejszą dla nich jest wełna. Od jej ilości zależy — czy za robek dzienny, będzie dobry.

Pracowite rodziny „poszukiwaczy“

Bezpośrednio na miejscu szmaty sortują. Osobno jedwab, wełnę, płótno. Wszystko w węzełkach wędruje do worków.

Obok inna rodzina wydobywa kości. Jeszcze inna szkło, żelazo, skóry i z owoców.

Po kilku godzinach milczącego grzebania z workami mniej czy więcej pełnymi ludzkie odchodzą.

Zgłaszają się do swoich pośredników. Ci robią krótki przegląd zawartości — i pięć od wagi z góry umówione sumy.

Wykorzystują niemożliwie pracowitych dostarczycieli. Za pełny worek szmat płacą 2 zł. Naturalnie rzadko się zdarza, aby jedna rodzina złożona z 3 — 4 osób w ciągu dnia tyle zebrała. Za worek kości czy żelaza, od 1 zł. do 1.50 zł. Za inne, „skarby“ kilkadziesiąt groszy.

W czasie rozmowy z głównym sztabem poszukiwaczy, zapytałem się czy opłaca się im pracować kilka godzin w masie brudnego śmiecia, dostając za to tak małe wynagrodzenie.

Otrzymałem pogodną odpowiedź — poprzedzoną, fantazyjnym nasunieniem na oczy dziurawej czapki.

— My — te włóczęgi i te grzebani mamy już we krwi. Jakoby trudno było żyć bez tego“.

Od pośredników, zawartość worków wędruje do fabryk. Mają ogromne znaczenie jako surowiec, potrzebny do fabrykatów. Ciągłe jeszcze mały go za mało, i sprowadzamy za miliony z zagranicy.

W innych państwach stojące na podwórzach domów skrzynie na odpadki, mają przegrody na kości, szmaty czy szkło. Grzebacz nie grzebią w śmietniskach. W ten sposób praca ich jest ułatwiona. Trudno od naszych poszukiwaczy wymagać — aby pracowali jeszcze szybciej i aby wszystko wydobyli.

Praca ich jest i teraz niezwykle cenna. Podnieście jeszcze jej wartość — na wypadek wojny. Gdy napływ surowców z zagranicy zostanie zupełnie wstrzymany.

Zebrałe żelastwo wykorzystuje się w ten sposób, że się go przetapia w piecach na nowe wyroby. Szmaty oczyszcza się, farbuje, i wyciągając włókna, przerabia na świeże materiały, albo robi się z nich tzw. papiery szlachetne np. pergamin.

Z kości wytwarza się doskonały klej stolarski, potrzebny zwłaszcza do klejenia dykt na samoloty.

Można też otrzymać maczkę kostną, która jest doskonałym pożywką dla zwierząt.

Wszystkie „skarby“ są pożyteczne — i wszystkie są wykorzystane.

Społeczna akcja wczasów pracowniczych rozwija się znakomicie

Z odpoczynku korzysta 80000 osób

Społeczna akcja wczasów rozwija się w roku bieżącym znakomicie. Natrafia ona na coraz żywsze zrozumienie i zainteresowanie szerokich warstw pracowniczych.

Rodzaje wczasów

Liczne organizacje społeczne i oświatowo-kulturalne, oraz zawodowe, od wielu lat prowadzą akcje wczasów w rozmaitej formie. Na Śląsku np. przyjęły się dwutygodniowe wyjazdy krajoznawcze, z zakwaterowaniem w pociągach turystycznych (w r. ub. ponad 1 500 robotników i urzędników „Wspólnoty Interesów“ korzystało z takich wycieczek).

W br. podobną akcję rozpoczęła i huta w Trzyńcu na Śląsku za Olza, poza tym dobrze się rozwijają obozy wędrownie i stałe, zakwaterowane w namiotach lub barakach, oraz ośrodki wypoczynkowe w domach wypoczynkowych, lub wsiach letniskowych.

Szczególnie ta ostatnia forma spędzania czasu urlopowego ma duże szanse rozwoju, zapewniając wygodną kwatery i wyżywienie, dla wy-

jeżdżającego na urlop oraz dla jego rodziny.

Ośrodki wczasów

Wczasowiska zostały tak wybrane, by jaknajliczniejsza rzesza pracowników oraz ich rodzin mogła spędzić urlop letni w najlepszych warunkach zdrowotnych.

Ośrodki więc położone są bądź nad jeziorami w woj. białostockim i wileńskim, bądź w miejscowościach podgórskich, na terenie woj. krakowskiego, w śląskim Beskidzie, w miasteczkach woj. poznańskiego itd.

Jest ich razem ponad 60 w 11 województwach, co umożliwia odpowiedni wybór ośrodka.

Zawodowe organizacje robotnicze i zakłady pracy, organizując wyjazdy urlopowe robotników, rozkładają im należność na raty miesięczne. Nie wynoszą one więcej, niż 50 gr — 1 zł. Dla wyjeżdżających indywidualnie, czy też za pośrednictwem zrzeszeń i organizacji cena pobytu za 6 dni wynosi od 12 do 18 złotych. Karta uczestnictwa, wykupiona w delegaturze Ligi Popierania Turystyki, upra-

62 tys. zł złożyła stolica na Dar Narodowy 3 Maja

W wyniku zbiórki ulicznej przeprowadzonej w Warszawie w dniach 3 i 7 maja br., zebrano na Dar Narodowy Polskiej Macierzy Szkolnej kwotę zł 61.909,61.

Pomyślny ten wynik zawiadczając należy ofiarności obywateli i pomocy armii bezinteresownych kwartarzy, którzy mimo niepogody w liczbie ponad 4.000 osób, wzięli czynny udział w akcji zbiórkowej.

Pod parasolami naprawa jezdni i szyn

W Warszawie robotnicy miejscy dla ochrony przed deszczem otrzymali wielkie zielonkawe parasole.

Wczoraj, mimo ulewy, pracownicy pod parasolami przy naprawie jezdni i torów w Al. 3-go Maja.

Muzeum farmaceutyczne — w stadium organizacji

Polskie Powszechne Tow. Farmaceutyczne przystąpiło do organizacji muzeum farmaceutycznego, które ma być dokumentem dorobku kulturalnego i naukowego polskiej farmacji.

Zarząd główny Towarzystwa Farm. zwraca się zarówno do swych członków, jak i osób postronnych, aby nad syłały do wspólnych zbiorów przedmioty o znaczeniu historycznym, znajdujące się w ich posiadaniu.

Już obecnie napływa wiele darów, mających dużą wartość zabytkową i naukową.

Przygody pana NIMBUSA

Straszne nieszczęście...



Dnia 27 bm. na stadionie w Łazienkach otwarcie XII Międzynarodowych Zawodów Konnych

Dnia 27 maja rozpoczyna się w Łazienkach XII Międzynarodowe Zawody Konne. Trwać będą do dn. 5 czerwca.

Startująca grupa polska będzie się składała z 72 jeźdźców wojskowych i 21 cywilnych. Konie ich są wyłącznie hodowli krajowej.

Z zagranicy zgłosiły się trzy ekipy: rumuńska, lotewska i szwedzka. Dwie pierwsze dobrze są znane Warszawie z swoich corocznych występów. Szwedzka ekipa bierze udział w zawodach po raz pierwszy.

Szwedzka szkoła jazdy jest jedną z najlepszych w Europie. Jest oparta na zasadach szkoły klasycznej, tzw. maneżowej. Ekipy szwedzkie zdobyły kilkakrotnie na Olimpiadach — indywidualnie i zespołowo i miejsca.

Na zawody przybędzie specjalny obserwator z Finlandii. Zapozna on się dokładnie z organizacją i przebiegiem zawodów, aby je w ten sam sposób urządzić na najbliższej Olimpiadzie.

Również Litwa wydeleguje swego przedstawiciela - obserwatora. Litwini nie mogą wziąć udziału w zawodach, gdyż nie należą do Międzynarodowego Związku Jeździeckiego.

Warunki tegorocznych konkursów będą o wiele trudniejsze od poprzednich. Komisja zawodów, biorąc pod uwagę stałą wielką ilość bezblednych przebiegów — doszła do przekonania, że dotychczasowe warunki były za łagodne. Zostaną utrudnione zwłaszcza dwa konkursy: Otwarcia i Potęgi Skoku.

Podczas zawodów będzie użyty specjalny aparat do sedziowania skoku przez wodę. Był on dotąd za stosowany tylko raz jeden: w Paryżu. W Polsce ukaże się po raz pierwszy. Skonstruowany zostanie całkowicie w kraju.

„Poczta obchodowa“

W czasie 12 Międzynarodowych Zawodów Konnych, jakie odbędą się w dniach od 25 bm. do 5 czerwca, na stadionie w Łazienkach, czynna będzie „poczta obchodowa“.

Funkcjonariusz poczty obchodowej będzie sprzedawał znaczki i kartki, oraz przyjmował przesyłki listowe i telegramy.

Przyjęte przesyłki zostaną ostatecznie opłacone specjalnym datownikiem.

Pełna tabela wczorajszego cięgnięcia loterii

I i II cięgnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Biała dzienna wygrana z 10.000 padła na nr. 67653
Zi. 75.000 na nr. 46997
Zi. 25.000 na nr. 154543
Zi. 15.000 na nr. 97104
Zi. 10.000 na nr. 17721 28646
Zi. 5.000 na nr. 53222 11391 130793 17705
Zi. 2.500 na nr. 18377 23808 37482 41340
80849 90440 118071 128172 140704 161225 162232
Zi. 2.000 na nr. 4810 16225 23551 23646
28414 29743 54594 60235 80192 89740 121129
130712 134646 142677
Zi. 1.000 na nr. 14068 15952 22511 22937
80758 32045 38418 39054 42188 46908 48486 50142
63995 69771 68832 72131 73073 77741 86416 88945
93382 96923 107359 115400 115407 11793 118641
12340 134812 139649 141729 158574 159545 161840
461877

Wygrane po zł 250

9 17 162 267 97 302 424 68 750 811 1128
56 85 92 522 62 644 862 974 2005 129 233
396 506 615 735 37 91 975 3250 60 549 663
721 47 877 83 43 91 91 224 340 532 91 656
772 74 83 571 5194 210 12 68 381 490 431
833 94 572 6086 340 51 67 76 637 924 48
853 62 98 725 30 42 29 433 598 723 32
878 915 8043 229 316 89 451 71 621 827 38
45 87 928 60 71 9028 72 90 107 97 234 602
69 873
10260 319 541 56 68 673 707 99 314 16
32 11063 107 250 481 559 727 72 12191 262
551 54 404 66 509 43 734 84 803 7 52 98
919 13026 273 504 75 612 855 79 14023 128
81 201 424 43 500 20 92 31 83 15189 266
370 481 85 599 600 23 34 55 81 702 49 53
77 890 77 970 604 40 30 100 49 283 445
590 670 80 85 845 994 17039 171 280 392
438 78 582 641 818 33 18022 29 115 38 349
421 88 554 71 610 19127 225 72 92 380 83
423 64 543 96 760 61 895 76 78 938 88
20019 71 384 507 745 57 57 882 924 48
846 968 92 2270 411 88 558 616 47 737
58 94 833 23015 19 20 29 143 242 94 336
401 583 694 72 32 904 18 24193 247 382
444 56 67 969 796 923 92 64 25032 256 354
430 92 65 85 6 8 59 76 360 71 89 541 64
85 26126 232 33 76 456 59 501 600 1 2
81 89 727 820 2160 214 77 89 455 71 525
785 28027 133 258 354 462 694 879 991
29029 29 168 292 512 34 743 853 63 84 88
63 78 905 35 65
310390 342 66 628 57 72 708 855 73 941
31095 97 319 61 430 59 669 88 753 807 919
32468 533 75 646 836 68 3062 177 208 307
97 421 54 65 71 81 536 81 83 783 63 994
34043 48 103 6 8 59 76 360 71 89 541 64
661 934 54 32949 383 94 96 534 712 25 34
838 36026 263 324 444 58 75 583 95 737
46 809 920 55 57052 104 27 203 62 395 475
577 707 34 75 800 9 936
38004 421 50 16 68 704 86 818 81
39074 147 332 502 25 33 634 706 923 60 81
40000 18 65 196 204 25 492 603 880 92
41071 128 66 366 508 64 712 63 808 30 901
42048 348 564 635 784 875 900 43201 34
49 430 610 903 9005 75 83 139 293 367
81 93 529 644 55 56 720 888 910 23 45015
193 284 359 408 638 816 84 88 46042 154
385 716 828 83 994 75 81 47148 231 62 67
75 338 44 436 567 790 48060 156 200 355 305
88 501 644 74 68 493 216 304 606 45 6
745 65 868 962 77
50022 168 343 99 445 511 56 672 577
810 51233 334 42 49 402 586 720 41 74
79 882 403 210 37 350 71 85 656 673 71
95 829 53 909 99 53108 55 74 357 478 574
607 69 845 90 54159 64 346 75 521 615 73
745 52 53 92 55036 201 394 443 782 835 903
56369 73 403 79 522 72 705 57088 243
7478 90 478 529 916 583 814 4 300
12 37 84 421 48 588 59084 184 332 94 446 567
716 55 800 901 69
60057 193 212 31 37 40 461 72 555 638
754 853 95 61077 93 369 849 59 432 530
800 5 6238 202 49 61 554 64 615 972 70
94 96 30044 74 63 222 366 423 56 569 39
786 829 70 95 64601 74 84 100 69 273 39
437 42 529 675 84 807 10 65038 31 149 264
494 611 727 85 849 80 66064 85 210 18 34
306 73 571 658 949 77 79 67023 60 4 6 538
43 670 79 828 58 68129 235 301 44 506 17
725 805 69014 39 149 53 609 632 44 758
838 87
70309 71 81 95 430 43 81 523 74 84 643

Samoloty - obrzynki buduje Ameryka

WASZYNGTON, 17.5. — Mini-sterstwo wojny St. Zjednoczonych, postanowiło zbudować największy na świecie 18-cylindrowy silnik lotniczy, chłodzony powietrzem.
Silnik przeznaczony jest dla hydroplanów pasażerskich, które będą utrzymywały regularną komunikację nad północnym Atlantykiem. Nowe obrzynki powietrzne będą mogły przewozić 52 osoby.
Również wielkie bombowce amerykańskie zwane „latającymi fortcami“ mają być wyposażone w ten nowy typ silnika.

III cięgnięcie Wygrane po zł 250

223 54 356 404 639 719 809 986 1223 73
303 37 86 408 536 757 818 2189 670 803
3038 142 358 766 6278 97 570 704 34 40
86 803 43 962 5153 97 369 445 518 670 881
6203 46 318 551 637 96 710 73 867 80 937
7007 56 226 354 452 529 8004 437 68 511
929 972 2 5025 27 83 202 417 680 29 760 98
10123 275 425 32 560 84 633 11138 60
331 88 460 623 949 12048 196 241 310 22
404 13149 822 96 14254 428 697 935 59
15285 616 802 17114 566 838 13211 32 642
81 774 447 13101 289 437 55 537 76
20105 98 232 71 920 21086 378 416 872
22173 406 729 947 23087 141 259 481 535
733 802 901 24031 333 418 70 638 66 739
834 2304 55 445 589 889 26237 319 63
27196 286 383 440 592 819 52 28287 327
435 587 95 686 87 29836
30720 31810 986 32061 88 348 705 92 860
970 33018 1259 427 427 727 88 834 71 34025
82 274 599 462 96 35450 733 36357 431 69
570 558 37130 428 80 733 38101 77 474 634
706 972 32952 220 347 59 74
40538 41014 228 331 58 60 416 524 950
42582 609 11 41 743 43356 47 88 90 461
541 44089 139 280 518 38 740 79 45270 468
705 815 932 46006 95 266 79 587 773 47146
76 245 499 587 761 48197 415 42 933 49439
389 72 819
50232 37 304 560 51209 609 61 52180 684
53151 87 493 621 31 54243 49 439 511 55209
73 612 44 56234 79 82 321 494 776 919
5702 485 562 718 866 80 58004 22 311 545
603 47 643 11602 318 343 570 88373 485 525
60539 774 56 57 61160 380 417 21 62029
308 62 510 63042 326 70 412 682 98 743
64393 513 71 654 65906 93 66288 338 93 592
759 80 836 992 67271 68341 615 673 826
75 69156 85 259 53 360 784 978
70176 83 50 373 875 922 71200 475 544
931 72059 80 215 612 825 73037 300 224
492 544 778 922 74420 940 75313 489 876
76423 79 510 616 792 886 984 77324 471
530 758 78043 626 309 536 51 79006 56 208
389 72
80111 296 433 580 666 81177 257 79 537
717 44 82108 366 85 661 754 86 883 902 63
83060 80 84162 208 332 487 612 960 85035
55 278 83 809 210 86107 20 248 595 735
38 67026 504 78 343 570 88373 485 525
622 1312 89236 97 463 632 94 795 885
90249 70 308 417 19 25 572 928 91259
300 806 907 92170 269 811 902 93274 463
686 710 835 94092 319 893 95149 491 863
718 96347 926 93 570 9066 186 201 302
6 576 91 650 88 721 991 90970 440 743
99016 21 252 412 17 8003 913 38 60
100013 174 250 647 878 101381 400 866
963 102396 564 644 782 836 92 103060 374
667 743 834 41 104018 139 463 86 721 961
105196 346 504 761 106179 224 416 644 962
107135 60 78 411 96 5027 833 108007 395
535 647 732 883 982 109114 234
110426 73 555 771 935 11188 230 99
586 87 760 921 89 112020 37 713 941 94
113123 203 440 78 860 679 784 48 114229
613 717 531 115175 577 629 948 116021 103
544 607 23 774 83 912 117074 525 58 634
735 882 118085 415 645 967 119492 622 31 848
120208 67 84 306 51 578 121145 78 513
638 48 87 935 122096 112 219 386 688 748
123069 74 75 124064 266 554 125154 326
441 49 712 126112 502 35 836 127504 48
128153 534 622 94 716 27 49 967 97 129061
231 401 632

IV cięgnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stara dzienna wygrana z 20.000 padła na nr. 52043
Zi. 10.000 na nr. 71476 100753 138653
Zi. 5.000 na nr. 13447
Zi. 2.500 na nr. 32611 102555 109487 140005
Zi. 2.000 na nr. 12189 24035 3493 44654
84513 87081 86323 102590 126070 135047
131804 13987 15749 163796
Zi. 1.000 na nr. 3762 5893 10652 15976 19682
23915 32740 45851 51879 56400 59073 73517 74452
80084 88285 90172 9994 93208 93833 95361 95545
97939 96441 100562 112116 117936 118131 118212
122820 122715 129509 133439 136021 139000 137411
151872 152007 155104 158462 159585 163034 161232
163997

Wygrane po zł 250

52 61 602 24 69 820 78 1039 208 18 45
762 889 2184 364 451 534 637 90 754 935
48 3160 329 49 408 904 9 49 428 545 92
606 980 5053 216 372 6198 622 805 7006 63
250 765 8243 485 91 678 841 921 9009 103
35 838
10406 67 786 811 11036 205 348 421 578
811 12410 753 808 13152 54 763 14542 641
771 76 968 12271 826 960 16345 285 918
17155 943 18427 674 866 918 19436 60 844
984
20117 21 202 7 37 470 601 23270 74
696 746 98 22003 457 76 615 19 828 23039
66 170 584 934 24027 53 86 94 396 543 730
25105 293 487 548 654 656 673 723 823
592 621 67054 337 408 788 866 991 28203
50 541 909 29057 546 887
30101 90 525 70 31057 141 435 732 976
20029 296 973 33372 400 34077 115 63 366
637 58 95 971 321 39009
236 68 306 42 608 739 36 90 572 563
93 63 93 994 38172 417 530 703 92 39000
128 70 227 54 71 3156 27 857 599
40031 495 788 43225 341 434 42508 43122
767 936 44201 435 545 703 49041 181 300
10 60 672 874 4622 245 97 871 4759 914
48225 89 488 464 520 627 49086 385 793
812 969
60023 179 667 51205 538 643 823 52223
415 53046 467 635 688 871 75 959 63 94133
348 505 47 763 59314 65 645 73 729 80
59 97 356 404 744 61 98 868 57657 729 801
531 58048 191 92 626 826 47 70 59150 213
50 501 143
60135 73 385 426 51 541 725 61482 726
94 881 62209 691 96 856 953 63120 84 414
63058 29 826 946 66355 57 510 67044 430
724 96 841 909 68645 57 780 862 982 69096
195 616 767
70209 40 370 493 84 595 704 71353 63
505 72 83 603 7 771 72255 507 677 737 38
574 72 7025 56 70 208 57 606 942 74
74354 75030 224 656 95 790 866 904
76014 93 488 573 827 77898 78398 711 848
67 84 79182 334 547 80 605 59 789 803 996
80533 696 807 81099 286 878 960 82071
306 587 796 962 83077 232 538 923 938
84845 97 85047 141 216 711 99 86062 80
328 44 303 651 932 81337 729 34 88061 128
82 600 18 886 972 75 89043
90018 141 71 331 595 708 56 91249 81
667 87 782 829 92060 67 95 121 217 62 862
667 87 93285 376 793 94164 51 95003 222
50 439 596 96075 448 723 97002 357 424 43
265 697 716 98119 230 449 70 629 86 99166
77 689 870 918
102099 542 796 101216 71 342 433 640
102496 563 643 92 103616 754 855 104158
343 401 48 105089 161 339 468 510 106235
479 877 107103 11 49 490 599 783 921
108052 52 537 995 109154 292
110119 25 406 510 738 111359 724 97 851
77 83 947 112353 498 602 714 113208 87
114303 450 594 625 745 900 113147 74 268
528 698 116267 745 90 823 117494 573 769
111214 214 417 357 729 960
120101 246 411 529 614 121614 919 122951
123194 338 607 81 975 124368 685 940
125009 433 810 126146 303 19 413 742
127168 310 128273 581 809 129183 979 9
130508 400 384 600 825 854 131289 380 97
132500 78 741 133382 555 967 91 134328 89
453 63 525 943 135038 237 526 31 136311
58 456 13741 417 68 827 80 91 138267
423 72 83 784 139021 358 91 668 913 88
140142 240 649 141237 58 60 524 686 829
31 142038 284 909 143308 144153 205 16
427 327 62 97 145656 756 146956 147200 413
43 728 816 901 45 148230 305 747 64 846
149253 85 416 27 96 763
150177 348 80 92 843 945 151612 834
152125 225 62 458 538 756 960 153062 243
311 31 407 740 58 985 154318 236 330 631
1604 152523 637 156336 629 97 160713 109
98 421 627 98 840 98 158168 564 592 159176
280 494 576 601 793 946
160360 707 162149 411 162363 409 163082
389 327 72 164124 412 49 67 551

III cięgnięcie Wygrane po zł 250

130257 478 590 131220 69 878 132155 407
84 566 133319 75 736 134444 603 78 711
135047 66 238 334 77 483 635 99 703 874
97 905 85 136184 553 61 616 809 922 137232
56 302 782 912 88 138618 139110 721 969
72
140107 428 616 25 51 799 858 141026 66
410 39 532 82 718 142202 49 628 144778
855 935 51 145397 516 627 44 897 932
146274 537 76 730 848 955 147271 83 374
489 531 969 148400 605 30 149027 67 462
807
150164 967 427 662 971 80 151261 629
949 58 44 152240 321 519 779 153132 80
434 849 79 154108 84 486 971 155211 60
4 38 70 468 586 635 156001 13 97 129 476
589 618 157026 35 141 337 463 664 158189
262 347 75 705 93 945 159600 382 943 63
160218 379 509 644 161043 289 317 812
72 162029 272 881 163009 113 653 844
164171 290 850 84 88 902 36

IV cięgnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stara dzienna wygrana z 20.000 padła na nr. 52043
Zi. 10.000 na nr. 71476 100753 138653
Zi. 5.000 na nr. 13447
Zi. 2.500 na nr. 32611 102555 109487 140005
Zi. 2.000 na nr. 12189 24035 3493 44654
84513 87081 86323 102590 126070 135047
131804 13987 15749 163796
Zi. 1.000 na nr. 3762 5893 10652 15976 19682
23915 32740 45851 51879 56400 59073 73517 74452
80084 88285 90172 9994 93208 93833 95361 95545

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

POWIEŚĆ

PAMIĘTNIK PANI HANKI

Hanka Renowicka (autorka pamiętnika), powróciła do Warszawy z Krynicy. Miała zdobyć pewien dokument od Angielki miss Normann. Wyprawa nie udała się, w dodatku uległa katastrofie samochodowej. Piszze więc w swym pamiętniku:

Chyba jutro będę musiała zadzwonić do Mostowicza, byśmy odbyli nową naradę wojenną. Z tym bandażem na czole wyglądam zupełnie ładnie. Przypomina to trochę taką srebrną czapczkę.

Wtorek.

Dziś wstałam po raz pierwszy. Właściwie nic mi nie dolega, jednak to jest tak przyjemnie być na prawach chorej. Ciotka Magdalena obchodzi się ze mną jak z jankiem. Ona ma jednak naprawdę dobre serce. Ponieważ Jacek był dziś przez cały dzień zajęty, spędziłyśmy wiele godzin z nią na rozmowie. Opowiedziała mi po raz pierwszy, dlaczego została starą panną. Nigdy nie przypuszczałam, by mogła przeżyć coś podobnego, by mogła przeżyć właśnie ona. Jednak są na świecie uczucia trwałe. Ciotka Magdalena zapewnia, że kocha go i dzisiaj równie gorąco, jak kochała wtedy.

Miała wówczas zaledwie osiemnaście lat. Po skończeniu pensji, ponieważ rodzice jej nie żyli, pojechała do swej starszej siostry, pani Sułhrowej. Sułhrowie mieszkali w swoim majątku na zapadłym Polesiu. Mieli już dwóch synów. (Znam obydwóch. Jeden jest w marynarce wojennej, a drugi zajmuje jakieś wybitne stanowisko w przemyśle na Śląsku). Wtedy mieli coś po dzieśnięć, czy dwanaście lat. Sułhrowo, znacznie starszy od żony, zajęty całkowicie gospodarstwem, nie interesował się również wychowaniem dzieci. Do chłopców był wzięty guwerner i nauczyciel w jednej osobie, pan Anzelm. Poza tym w dużym, ponurym dworze, oprócz nielicznej służby, nie było nikogo.

Ciotka Magdalena już wkrótce po przyjeździe zorientowała się w sytuacji: między jej siostrą Anielą, a nauczycielem jej synów istniały stosunki inne, niż tego mógłby sobie życzyć pan domu. Zdawało się jednak, że nie dostrzegają tego.

Sąsiedztwa prawie nie mieli. A i ci znamy, którzy mieszkali w promieniu piętnastu, czy dwudziestu kilometrów, unikali domu Sułhrowów. Panowała tam przynębiająca atmosfera milczenia. Gospodarz, gdy tylko nie miał zajęć zamykał się w bibliotece. Chłopcy, poza lekcjami spędzali czas na swoich cichych zabawach, w które nikogo

nie wtajemniczali, Anieli snuła się po domu, jak cień. Wówczas jeszcze nie była brzydka. (Ja poznałam ją już wtedy, gdy była sparaliżowaną staruszką). Czy między nią, a panem Anzelmem był romans, ciotka Magdalena do dziś dnia nie wie. Przypuszcza, że raczej nie. Była to jakaś miłość niezdrowa, nienormalna, która wyrosła na tym odłudziu niejako z konieczności.

— Dzisiaj może — mówiła ciotka Magdalena — dziś kiedy znam świat i setki ludzi, inaczej bym spojrzała na pana Anzelma. Jednego wszakże jestem pewna: zawsze zwróciłabym nań uwagę, gdyż był to człowiek niezwykły. Miał nie więcej, niż lat trzydzieści, a rozporządzał wprost ogromną wiedzą. Ukończył dwa fakultety, zwiedził mnóstwo krajów. Zasięg jego zainteresowań wskazywał na niepospolity umysł i na wybitną inteligencję. Z tym wszystkim był absolutnie niezdolny do życia. Człowiek w tym wieku i o takim zasobie kwalifikacji gnuśniał na tej zapadłej wsi, jako nędźnie opłacany guwerner, byle jak spełniał swoje obowiązki, zbierał różne rośliny, z których każdą umiał nazwać, lecz zbierał nieporządnie, i w końcu wyrzucił je do śmieci. I tak było ze wszystkim. Jedyną jego rozrywką, jeżeli można to było rozrywką nazwać, pozostawało kilka codziennych partty szachów z Sułhrową. Wygrzywał zresztą zawsze. Wieczorami gdy już wszyscy układali się do snu, pan Anzelm zostawał w małym saloniku z Anielą. Czytał jej wówczas wiersze lub grał na starym fortepianie, który sam nastroił. O czym ze sobą mówili i czy mówili w ogóle — nie wiem. Anieli wracała do siebie bardzo późno. Codziennie słyszałam jej powrót „gdyż deski na korytarzu skrzypiały.

— A czy ciocia nie zapytała cioci Anieli o to, co ich łączy?

Ciotka Magdalena potrząsnęła głową:

— Nie. Najpierw mnie to nic nie obchodziło. Zajęta byłam korzystaniem po raz pierwszy w życiu ze swej wolności. Robiłam, co chciałam. Nikt na mnie nie zwracał uwagi. Zresztą, między mną i Anielą nigdy nie zawiązała się nić bliższego kontaktu. Różnica wieku, usposobień, warunków w jakich wychowywałyśmy się, wszystko to nas dzieliło. Pewnego dnia spotkałam pana Anzelma w odległej alei zapuszczonego parku. Spędziłyśmy dwie godziny na rozmowie. Od tego się zaczęło. Była to jesień...

— Zakochoła się ciocia w nim z miejsca.

— Nie. Nie jeszcze. Ale nadeszła zima. Muszę ci wyjaśnić, że byłam dość słabego zdrowia i nasz stryj życzył sobie, bym przynajmniej przez rok odpoczęła na wsi, zanim przyjadę do niego. Skazana na zamknięcie w czterech ścianach smutnego domu coraz bardziej Ignęłam do tego człowieka. Wszyscy zdawali się tego nie dostrzegać, z wyjątkiem Anieli. Stała się dla mnie przykrym, czasami szorstką. Kiedyś powiedziałałam panu Anzelmowi, że nie powinniśmy spędzać zbyt wiele czasu razem, gdyż to drażni Anielę. On nic nie odpowiedział, lecz w niczym nie zmienił swego postępowania. Nadal szukał mego towarzystwa. A raczej nieprawda: to ja szukałam towarzystwa pana Anzelma. On nie unikał go wcale. Był bierny. Pokochałam go do szaleństwa. Wprost zniecierliłam Anielę. Zaczęłam ich szpiegować. Nic jednak nie wykryłam. Pewnego dnia weszłam do jego pokoju. Był to był to nasz pierwszy i jedyny pocałunek.

Nagle zastukano do drzwi. Anzelm odruchowo przekreślił klucz w zamku. Wówczas Anieli zaczęła gwałtownie łomotać w drzwi pięściami. Jej krzyk nappełnił cały dom alarmem. Na dole w bibliotece siedział jej mąż. Tuż obok w sąsiednim pokoju byli chłopcy. W jadalni służba sprzątała po obiedzie. Nikt jednak nie przyszedł, nikt nie dał znaku życia. Wtedy odbiegła od drzwi. Ja przeczuwając nieszczęście, pobięłam za nią. Gdy wpadłam do jej sypialni, trzymała rewolwer w ręku. Przyszedł w samą porę, by uniemożliwić jej popełnienie szaleństwa. Podczas szamotania się padł strzał. Kula ugodziła pana Anzelma, który stał w otwartych drzwiach... Upadł. Był tylko ranny... Ale ona o tym nie wiedziała.

W kilka minut później Antoniowa znalazła ją wiszącą na strychu. W porę przecięto pętlę. Odratowano ją. W nocy wykradłam się z domu i dojrzałam przez zaspy do najbliższej wioski. Tu wynajęłam konie... Nigdy już więcej go nie widziałam...

— I nie wie ciocia, co się z nim dzieje?

W milczeniu przecząco potrząsnęła głową. Przysłuchiwałam się z przerażeniem tej zasuszonej, małej kobiecie. Czyż mogłam kiedykolwiek przypuszczać, by takie straszne przeżycia mogła przejść kiedyś ta zgorzkniała istota, ten żywy katechizm konwenansu. Brrr. Jak powinnam być wdzięczna Bogu, że los mi nie kazał znaleźć się w podobnych warunkach. (D. c. n.)

78)

Dr KAJOT

ROZSTAJNE DROGI

POWIEŚĆ

Sansewerina opowiada inspektorowi Horodziejskiemu i adwokatowi Kruszelnickiemu dzieje szantażu, jaki uprawiał w stosunku do niej Lendał.

— A pani słuchała go we wszystkim? — zapytał inspektor?

W głosie inspektora, gdy zadawał to pytanie, brzmiała obok smutku taka rozpacz, że aż Kruszelnicki spojrział ku niemu zaskoczony.

Chwilę w pokoju panowało milczenie. Sansewerinie widocznie odpowiedź na to pytanie przychodziła z wielkim trudem. Wreszcie odpowiedziała bardzo cicho.

— Cóż miałam robić? Musiałam. Podniosła niemal błagalne spojrzenie na inspektora i mówiła teraz szybko i gorąco:

— Panowie nie mogą tego pojąć, prawda? Panowie mają za sobą wszystko: prawo, służbę, uregulowane stosunki... Wiedza, w jakim wypadku do kogo zwrócić się o pomoc i opiekę... Ja nie miałam za sobą nic... Wiedziłam tylko jedno: że kariera moja, coż zresztą kariera...? Po prostu byt, zależy od tysiącznych drobniaków, kaprysów, okoliczności... Widziałam wokół siebie zaszczepiający przykład artystek niegdyś sławnych, wielkich, które jeden fałszywy krok odpokutowały latami nędzy i poniżenia...

Zaczerpnęła powietrza i mówiła dalej, jak w gorączce:

— Panowie nie widzieli takich kobiet, ale ja je widziałam. Wielkie sławy, o których uśmiech mężczyźni staczali niegdyś walki, posiwiacie i w łachmanach sprzedające zapaliki po nocnych lokalach stołce świata... Bałam się tego, bałam panicznie i dlatego, dlatego uległam władzy tego człowieka, który jednym swym słowem mógł mnie zniszczyć na zawsze...

Umilkła. Mężczyźni nie mówili nic. Inspektor nie patrzył na nią, tylko przed siebie w okno, o którego roszko szłyby delikatnie młodzieńskie wiosenne gałązki.

— To właśnie łączyło mnie z Lendałem... — zakończyła i głęboko odetchnęła.

— Tyłko to? — spytał bezdźwięcznie inspektor.

A gdy milczała, zerwał się ze swego miejsca i podszedłszy blisko do Sanseweriny, po wiedział:

— Nie mogę temu uwierzyć, choćbym nie wiem jak chciał... bo jakże wytłumaczyć sobie wtedy słowa, które, jak mi donoszono, mówiła pani do Lendała na owym pamiętnym balu w pani domu?

— U mnie na balu?

— Tak, u pani na balu — podchwycił namiętnie — powiedziała mi pani wówczas, że przez flirt ze Sznazanką może skomoro-

mitować wasze sprawy, czy waszą robotę. Jakież to były sprawy, jaka robota?... Mówiła tu pani o łańcuchu, jakim przykuła się do Lendała, ale przecież łańcuch to nie „sprawy”, to nie „wspólna robota”...?

Aż drżał z przejęcia na myśl, co też mu teraz odpowie.

Ale Sansewerina była spokojna.

— Panie inspektorze, — powiedziała cicho — pan powinien się strzec takich przesadnych podejrzeń. Nie mówiłam do Lendała o żadnej naszej wspólnej robocie, ale...

— Ale błagała go pani, by nie flirtował z inną. Czy tak?

— Tak — odpowiedziała spokojnie — prosiłam go o to, ale nie z pobudek, jakie pan podejrzewa...

— A z jakich?

— Bałam się...

— Czego?

— Lendał jest kobieciarzem. Kiedy jakaś kobieta mu się podoba, zapomina o wszystkim... Bałam się, że zwiąże się z Sznazanką i ją wzmnie na moje miejsce, ją zaangażuje do filmu.

— Zamiast pani? Przecież pani jest gwiazdą, a to...

— W tym świecie wszystko jest możliwe, panie inspektorze. Powtarzam raz jeszcze, że trudno jest panu pewne rzeczy pojąć, nie znając środowiska...

— Może — rzucił krótko, ale z niedowierzaniem w głosie, inspektor.

— Na pewno, — powtórzyła z mocą — zresztą, taka Sznazanka, mogła by się nawet okazać do niczego, mnie byłoby to już obojętne: ja straciłabym już wszystko.

— A to było przecież najważniejsze ze wszystkiego na świecie.

To zdanie powiedział Horodziejski z gorąca bandziej do siebie, niż do kogokolwiek.

Sansewerina jednak odpowiedziała mu i teraz.

— Dla pana może nie, dla mnie tak.

Znowu zapanowała chwila ciszy. Kruszelnicki w milczeniu palił papierosa. Sansewerina oparła głowę o poduszki fotela, przykryła powieki. Wyglądała na ogromnie zmęczoną.

Nagle padło pytanie inspektora:

— Na co był Lendałowi potrzebny prezas Bersting?

Podniosła powieki i powiedziała sucho:

— Nie wiem, panie inspektorze.

— Przecież Lendał powiedział to pani przed swym wyjazdem... Niech się pani nie zapiera, wiem...

— Nie zapieram się wcale, niepotrzebnie mi pan to mówi — podchwyciła znużonym głosem — powiedział mi przed wyjazdem, to prawda...

— Więc? — naciskał niecierpliwie.
— Ale nie wiele się z tego dowiedziałam.
— Co powiedział?

— Mówił, że ma w Polsce interesy na wielką skalę. Że musi mieć poważny bank jako... jak to on się wyraził? Jako kluczową pozycję... że przez bank dojdzie do jakichś zakładów przemysłowych, które mają dostać jakieś zamówienia i wiele, wiele innych rzeczy... Cóż mnie to wówczas obchodziło? Chciałam zrobić czegoś, żeby wreszcie przestał mnie dręczyć, to wszystko...

— I nie domyślała się pani, po co Lendał to wszystko robi?

— Oczywiście, że się domyślałam — rzuciła.

Inspektorowi serce zaczęło łomotać w piersiach. Oto nadchodził to najgorsze. Teraz mu wyzna, że działała z nim razem, że...

Opanował się, spytał spokojnie:

— Czego się pani domyślała?

Podniosła na niego spojrzenie, znowu nieco zdziwione niepokojem, drgającym w jego głosie i powiedziała:

— Że pragnie zarobić jak najwięcej pieniędzy, pieniądze przecież zawsze był jego bóstwem...

Horodziejski ścisnął palce rąk tak, że aż zachrzęściały.

— Jeżeli udaje — to jest piekielnie zrzęca, ale Boże wielki, czy udaje? Czy udaje?

W tej chwili milcząca dotychczas Kruszelnicki podniósł się ze swego miejsca.

— Państwo mi wybaczą — powiedział — właściwie jeżeli chodzi o moją sprawę, sprawę czeku, wiem już wszystko. Reszta interesuje tylko pana inspektora.

Spojrzał na zegarek.

— Muszę jechać, jest w pół do drugiej, a na drugą miałem być na konferencji... Odeślę panu samochód, panie inspektorze, zaraz po przyjeździe do Warszawy, zgoda?

Horodziejski chciał coś powiedzieć, ale ubiegła go Sansewerina.

Wstała z fotela i powiedziała błagalnym głosem, w którym dźwięczała także nuta przerażenia:

— Niech pan nie jedzie, panie mecenasie, niech pan...

Chciała widocznie powiedzieć: „nie zostawiaj mnie samej z inspektorem”... ale nie śmiała.

— Niestety, droga pani — powtórzył swoje Kruszelnicki, podczas gdy Horodziejski nie spuszczał z niej oczu — muszę jechać. Przyjadę, jak tylko sprawa będzie tego wymagała. Dowidzenia. Nie, niech mnie pani nie odprowadza do drzwi. Znajdę drogę.

Drzwi zamknęły się za nim cicho.

Sansewerina i inspektor zostali sami.

78)

(D. c. n.)

Doroczne posiedzenie Rady Wojewódzkiej

Wczoraj odbyło się doroczne posiedzenie Białostockiej Rady Wojewódzkiej w obecności członków Rady, przedstawicieli administracji ogólnej, sądownictwa, urzędów niezespolonych, samorządów gospodarczych i terytorialnych, kół gospodarczych i reprezentantów grupy posłów i senatorów.

Posiedzenie zajął p. wojewoda H. Ostaszewski, wyrażając żal, że Rada Wojewódzka traci przedstawicieli 3 zachodnich powiatów, przydzielonych do woj. warszawskiego. Powiaty te przedstawiały dużą wartość pod względem gospodarczym i narodowym. Przedstawicielom tych trzech powiatów złożył p. Wojewoda serdeczne podziękowanie za ich wieloletnią pracę i życzył owocnej działalności w nowych warunkach.

W dalszym ciągu p. Wojewoda zaznaczywszy widoczną poprawę w życiu gospodarczym całego kraju, przeszedł do obszernego i wszechstronnego sprawozdania z działalności administracji państwowej i samorządów za okres 1937/38 roku, przyczem niemal każdej dziedzinie pracy gospodarczej, społecznej, oświatowej i wielu, wielu innym poświęcił interesujące, syntetyczne uwagi, wskazując wprawdzie powolny, lecz stały rozwój naszego województwa.

Po sprawozdaniu p. Wojewody, zabrał głos p. Gromada, krócy w imieniu działaczy społecznych z przyłączonego do woj. warszawskiego powiatu ostrowskiego wyraził ubolewa-

nie, że powiat ten wychodzi z pod opieki dotychczasowych władz wojewódzkich, które okazywały mu zawsze tyle życzliwości.

Następnie na wniosek p. naczelnika Norbutta zostali powołani do państw. rady samorządowej pp: sen. Łazarski i poseł Mystkowski, poczym p. Wojewoda zamknął posiedzenie.

Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w województwie białostockim

W Grodnie na 40 mandatów PPS zdobyła 13 mandatów, Polskie Zrzeszenie Gospodarcze (bezpartyjne) 10 mandatów, St. Narodowe 6 mandatów, Blok Żydowski i „Bund” — 6 mandatów.

W Wołkowysku wspólna lista chrześcijańska — 14 mand., P.P.S. — 4 mandaty, Żydzi — 6 man-

Zawody i pokazy konne w Białymstoku

Dnia 21 maja o godz. 15-ej odbędą się na placu sportowym w koszarach gen. Sowińskiego (Zwierzyniec) konkursy hippiczne i pokazy konne. Program zawodów obejmuje: konkursy hippiczne oficerów i podoficerów oraz pokazy artylerii, woltaż i dzigitówkę, władanie białą bronią konno w pełnym cwał. Na zakończenie zabawy żołnierskie.

Ze względu na udział kilku

obcych jeźdźców, zawody zapowiadają się ciekawe i będą stały na wysokim poziomie jeździeckim. Publiczność będzie podziwiała naszych artylerzystów, kawalerzystów i piechurów w zaciętej walce o zwycięstwo sportowe. Pokazy konne dadzą obraz wyrobienia sportowego i bojowego naszej armii.

Dzień 21 maja, w którym nastąpi oficjalne rozpoczęcie sezonu jeździeckiego, będzie dniem manifestowania przez społeczeństwo swej sympatii dla wojska oraz dowodem zrozumienia i poparcia pracy sportowej.

Dochód na cele wychowawczo-sportowe w wojsku.

Bilety wstępu można nabywać od 19 maja w cukierni „Zjednoczenie” i w firmie „Janowski” (Rynek Kościuszki).

Upiększajmy okna i balkony

Na tablicach miejskich został ogłoszony konkurs „Białystok w kwiatach”. Czas już pomyśleć o dekoracji zielenią okien i balkonów, które nie tylko nadają miłszy wygląd ulicom, ale i dla właścicieli mieszkań stanowią uprzyjemnienie i urozmaicenie szarego życia.

To też ambicją każdego, kto ma poczucie estetyki i miłuje kwiaty, powinien być pięknie udekorowany balkon, przygotowany na egzamin przed komisją sędziowską.

Podpis uczniów Instytutu Muzycznego

W piątek dnia 19 bm. o godz. 17 30 w sali Teatru Miejskiego odbędzie się popis uczniów Instytutu Muzycznego Heleny Frankiewiczówny.

Agitacja wyborcza

W ubiegłą niedzielę za agitację wyborczą w pobliżu lokali wyborczych policja spisała 24 doniesień karnych. Winni będą ukarani w drodze administracyjnej.

Nagły zgon

W fabryce sukna I. D. Szpiiry (Łakowa 2) zaśląbla nagle robotnica Tatiana Parfieniuk (ul. Daleka 6), która po przewiezieniu do szpitala Żydowskiego zmarła. Przyczyną zgonu była choroba płuc.

Złóż ofiarę na F.O.N.

Przed Sądem Okręgowym w trybie odwoławczym

Mieszkaniec wsi Owieczki Bronisław Modzelewski za niezgłoszenie się do zastępczej pracy wojskowej został przez Starostwo Powiatowe w Białymstoku skazany na 14 dni bezwzględnie aresztu. Sąd Okręgowy skazał Modzelewskiego na grzywnę w wysokości 25 złotych.

— Inspektor Pracy 32 obwodu skazał Arnolda Kronenberga, kierownika wykończalni sukna „B-cia A. Ch. Kronenberg” w Gródku za niewykonanie w terminie nakazu inspekcji pracy na 100 zł. Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu rozprawy skazał Kronenberga na tę samą grzywną—100 zł.

— Mieszkaniec Ciechanowca Kazimierz Murawski w dniu 15 sierpnia ub. r. przywdział mundur Stronnictwa Narodowego, za co przez Starostwo w Bielsku został skazany na 25 zł. Sąd Okręgowy zmniejszył mu karę do 10 zł.

— W Hajnówce Mikołaj Wrotnikow nie wykonał zarządzenia komendanta bloku w sprawie uporządkowania strychu do obrony OPL. Starostwo w Bielsku skazało go na 100 zł. Sąd Okręgowy uniewinnił go.

— Henryk Fronczyk (Depowa 3 w Białymstoku) za nieoświetlenie klatki schodowej został przez sąd starościński skazany na 30 zł. Sąd Okręgowy uniewinnił go.

— Mieszkaniec Milejczyc Mikołaj Demianowicz za rozkładanie sidiel na zające zgodnie

datów.

W Suwałkach lista narodowo-chrześcijańska — 8 mandatów, lista bezpartyjna — 6 mand., O. Z. N. — 3 mand., P. P. S. — 2 mand., Żydzi — 5 mandatów.

W Supraślu na 12 miejsc — 10 mandatów otrzymała lista chrześcijańska-narodowa, a P.P.S. — 2 mandaty.

z orzeczeniem Starostwa w Bielsku miał zapłacić 50 zł. Sąd Okręgowy uniewinnił go.

Święto robotnika chrześcijańskiego

Dnia 18 bm. odbędzie się obchód święta robotnika chrześcijańskiego. O godz. 8 ej zbiórka przy ul. Kościelnej 4, o g. 9 ej nabożeństwo, o 10-ej akademii w kinie „Świat”.

Przed strzelaniem na „Pietraszach”

Zarząd Koła Związku Oficerów Rezerwy zawiadamia, że na wyznaczone na 18 b. m. ostre strzelanie na „Pietraszach” został zamówiony specjalny autobus, który przewiezie członków koła na strzelnicę i z powrotem.

Z związku z tym zbiórka przy ul. Pierackiego 19 odbędzie się o godz. 8 ej rano.

Z kroniki policyjnej

Lejb Botwiński, właściciel kuźni (Mazowiecka 15) zameldował policji, że nieznanymi sprawcami dostali się do jego warsztatu pracy, skąd skradli narzędzia wartości 30 zł.

— Na kradzieży kamieni z szosy pod Krzywą, należących do Magistratu zostali zatrzymani bracia Zygmunt i Feliks Pawlukowie, zam. na folwarku pod Krzywą.

Dziecińce i kolonie letnie

Polska Macierz Szkolna w Białymstoku organizuje od dnia 19. do 31 maja kurs dla instruktorów dziecińców i kolonij letnich w lokalu przy ul. Sienkiewicza 88 w godz. 10—13 i 17—21. Rozpoczęcie kursu 19 maja o godz. 10 rano. Zapisy w sekretariacie Koła PMS codziennie w godz. 10—14 i 17—20. Opłata za kurs 3 zł.

KINA

„APOLLO” — „Wiosenne porwy” w rol. gł. Lewis Stone, Mickey Rooney, Cecylia Parker

„SWIAT” — „U kresu drogi” w rol. gł. Junosza - Stępowski, Malkiewicz - Domańska, Brodniewicz, Cwiklińska, Brodzisz

„PAN” — „Dzieje Grzechu” w rol. gł. Łubieńska, Samborski, Junosza-Stępowski, Andrzejewska, Węgrzyn i inni

„GRYF” — „Indie mówią...” Film w naturalnych kolorach

Cena Prenumeraty: z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową na prowincji Zł. 2 gr. 50 miesięcznie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 mm. wiersz 1 esp. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr. — Drobne 15 gr. za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy

Redaktor i wyd. Ignacy Malinowski Redakcja i Adm. R. Kościuszki 1 tel. 63. Polskie Zakłady Graf. „Dziennik Biał.” Legjensowa 2.